№ 191. Piątek, 7 (19) Września 1873. № 191.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 8 (20) września, — **Roż. Pr. Bogorod.**
W niedzielę, 9 (21) września, — św. Bog. Joakima.
W poniedziałek, 10 (22) września, — św. Minodory mucz.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 40; zach. o godz. 6 min. 8.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 6 (18) Września 1873 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	742.1	+ 9.8	98	południowy.
1	745.4	+ 14.4	64	poł.-zachodni.
9	746.9	+ 9.2	89	południowy.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 8 (20) września, — św. Eustachjusza męcz.
W niedzielę, 9 (21) września, — św. Mateusza ap.
W poniedziałek, 10 (22) września, — św. Maurycego.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 0.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
w 1873 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.;—na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.;—na 3 miesiące 2 rs. 25 k.;—na 1 miesiąc 75 kop.**

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie **5** kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs.;—na 6 miesięcy 6 rs.;—na 3 miesiące 3 rs.;—na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie,** w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. *487* (18).

* Jego Cesarska Wysokość Książę Jerzy Maksymiljanowicz Romanowski Leuchtenbergski 4 (16) września udał się z St. Petersburga za granicę.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 1 sierpnia roku bieżącego, Najwyżej raczył zezwolić na zaproponowane przez duchowieństwo djecezji Kijowskiej, na pamiątkę pięćdziesięcioletniego kapłaństwa najprzewielebniejszego Metropolity Arsenjusza, utworzenie kapitału dla ustanowienia w Kijowskiej szkole panien pochodzenia duchownego dwóch stypendjów imienia Metropolity Arsenjusza i umieszczenie jego portretu w sali tej szkoły.

—

* Najjaśniejszy Pan Najwyżej zezwolić raczył na ustanowienie w Niższonowogrodzkiej djecezjalnej szkole żeńskiej stypendjum imienia zmarłego biskupa niższonowogrodzkiego Filareta, na koszt procentów od 1,100 rubli, które zebrane zostały przez redaktora tamecznego dziennika djecezjalnego, protojereja Winogradowa, ze sprzedaży napisanego przezeń opisu zgonu i pogrzebu zmarłego biskupa.

—

Ustawa Towarzystwa akcyjnego cukrowni i rafinerji „Leonów."

(Najwyżej zatwierdzona 27 czerwca 1873 roku).

Cel założenia Towarzystwa, jego prawa i obowiązki.

§ 1. Dla utrzymania i rozszerzenia czynności cukrowni i rafinerji Leonów, znajdującej się w powiecie Gostyńskim, w gubernji Warszawskiej, a należącej do wymienionych w uwadze 1-ej do niniejszego 1-go § osób, zakłada się Towarzystwo akcyjne cukrowni i rafinerji pod nazwą „Leonów."

Uwaga 1-a. Założycielami są: bankierzy warszawscy: Leon Epstein, Mieczysław Epstein i Leon Goldstand, Feliks Halpert, Jakób Janasz, radca tajny, senator Jan Karnicki, Justynian Karnicki, bankier wrocławski Ignacy Leipziger, Stefan Niezabitowski, Wacław Popiel i rzeczywisty radca stanu, szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, hrabia Seweryn Uruski.

Uwaga 2-a. Ustąpienie, przed utworzeniem Towarzystwa przez założycieli innym osobom swych praw i obowiązków względem Towarzystwa, przyłączenie nowych założycieli i wyłączenie z liczby założycieli którejkolwiek z wymienionych w niniejszej Ustawie osób, dopuszczają się nie inaczej, jak po wyjednaniu za każdym razem upoważnienia Rządu drogą ustanowioną.

§ 2. Wymieniona w poprzednim paragrafie cukrownia, z wszystkiemi należącemi do niej gruntami, fabrycznemi i mieszkalnemi zabudowaniami, maszynami i innem mieniem ustępują się, na zasadzie prawnej, przez terazniejszych właścicieli na własność Towarzystwu według należytych planu, opisu i oszacowania. Ostateczne oznaczenie ceny całego pomienionego majątku, należy od uznania pierwszego Ogólnego Zebrania akcjonarjuszów, prawnie doszłego do skutku.

§ 3. Nabycie pomienionego majątku przez Towarzystwo i przepisanie na imię Towarzystwa, odbywa się z zachowaniem obowiązujących w tym przedmiocie przepisów prawa, z otrzymaniem od właścicieli aktów hypotecznych na nieruchomość na imię Towarzystwa.

§ 4. Towarzystwo, jego ajenci i kantory, pod względem opłat gildyjnych, podatków za prawo handlu, opłat celnych, stęplowych i innych ogólnych i miejscowych, podlegają wszystkim przepisom i postanowieniom tak ogólnym jak i dotyczącym przedsiębierstw Towarzystw w Cesarstwie obowiązującym, oraz tym, jakie w przyszłości w tym przedmiocie będą wydane.

§ 5. Ogłoszenia Towarzystwa, we wszystkich wskazanych w prawie i niniejszej ustawie wypadkach, robią się w *Gońcu Urzędowym,* dziennikach obydwóch stolic i *Dzienniku Warszawskim* z zachowaniem ustanowionych przepisów.

Kapitał Towarzystwa, akcje prawa i obowiązki akcjonarjuszów.

§ 6. Zakładowy kapitał Towarzystwa oznacza się na *siedmset pięćdziesiąt tysięcy* rubli, podzielonych na *trzy tysiące* akcij po *dwieście pięćdziesiąt* rubli każda.

§ 7. Cała oznaczona w § 6 ilość akcij rozdziela się pomiędzy założycieli i zaproszone przez nich do udziału w przedsiębierstwie osoby, za wzajemnem porozumieniem się.

§ 8. Przypadająca za akcje suma wnosi się całkowicie, bez rozłożenia na raty.

§ 9. O założeniu Towarzystwa i otwarciu jego działań ogłasza się do wiadomości publicznej.

§ 10. Następnie, przy rozwoju interesów Towarzystwa, może takowe powiększyć, odpowiednio do potrzeb, swój kapitał za pomocą emisji akcij, lecz nie inaczej, jak w skutku postanowienia Ogólnego Zebrania akcjonarjuszów i za osobnem za każdym razem upoważnieniem Rządu, drogą przezeń zatwierdzoną.

§ 11. Przy następnych emisjach dodatkowych akcij, pierwszeństwo do ich nabycia mają właściciele pierwiastkowych akcij Towarzystwa odpowiednio do liczby posiadanych przez nich akcij; jeżeli zaś akcje nowej emisji nie będą rozebrane całkowicie przez właścicieli pierwotnych akcij, to na pozostałą z nich część otwierają się, za upoważnieniem Ministra Finansów i na warunkach, podlegających po poprzedniem jego zatwierdzeniu, publiczne zapisy.

§ 12. Akcje Towarzystwa, mogą być według żądania akcjonarjuszów, imienne albo na okaziciela. Akcje wycinają się z księgi i powinny mieć podpisy *trzech* członków Dyrekcji, buchaltera i kasjera z przyłożeniem pieczęci Towarzystwa.

§ 13. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów, na odbieranie za nie dywidendy w ciągu lat *dziesięciu;* na kuponach tych oznaczają się numera akcij, do których każdy z nich należy i lata w porządku kolejnym. Po upływie *dziesięciu* lat, akcjonarjuszom mają być wydane nowe arkusze kuponów, w tym samym porządku, na następne lat *dziesięć* i t. d.

§ 14. Ustąpienie akcij dokonywa się za pomocą cesji na akcjach, które przy deklaracji cesyjnej powinny być okazane Dyrekcji Towarzystwa dla zaznaczenia o ustąpieniu w jej książkach. Sama Dyrekcja robi cesję na akcjach tylko w wypadkach, określonych w art. 2,167 T. X Prawa Cywilnego (wyd. 1857 r.) i za decyzją sądową. Kupony mogą być ustępowane i razem z akcjami i oddzielnie od nich. W obydwóch razach nie potrzeba cesij na kuponach lub deklaracji o scedowaniu kuponów.

§ 15. W razie zaginięcia akcij imiennych, właściciel ich powinien na piśmie zawiadomić o tem Dyrekcję, z oznaczeniem numerów zaginionych akcij imiennych. Następnie Dyrekcja ogłasza, kosztem właściciela, i jeżeli po upływie *sześciu* miesięcy od daty ogłoszenia nie będzie dostarczona żadna wiadomość o zaginionych akcjach, to wydają się nowe akcje, pod dawnemi numerami i z napisem, że zostały wydane w zamian zaginionych, przyczem akcje wydają się bez arkusza kuponów na bieżące dziesięć lat. O zaginięciu kuponów i akcij na okaziciela żadne oznajmienia nie przyjmują się. Ten komu zaginie arkusz kuponów, utraca prawo pobierania dywidendy za wszystkie zaginione kupony. Po nastaniu zaś terminu wydawania nowych arkuszy kuponów do akcij, takowe wydają się właścicielom akcij.

§ 16. Po emisji i całkowitem spłaceniu oznaczonej w § 6 ilości akcij, Towarzystwu dozwala się wypuścić obligacje na kapitał nominalny, równy *połowie* kapitału akcyjnego, z zastrzeżeniem: 1) żeby nominalna cena każdej obligacji była nie niższa nad *dwieście pięćdziesiąt* rubli; 2) żeby wypłata procentów od obligacij i kapitału za wylosowane obligacje była zapewniona, z pierwszeństwem przed wszystkiemi innemi długami Towarzystwa: *a)* wszystkiemi jego zyskami; *b)* kapitałem zapasowym, i *c)* całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Towarzystwa, tak nabytym przy jego utworzeniu się, jak i tym, który następnie zostanie przezeń nabyty, dla czego obligacje mogą być wypuszczone dopiero po spłaceniu wszystkich mogących ciążyć na dobrach Towarzystwa długów hypotecznych i po wniesieniu obligacyjnego długu Towarzystwa, w nominalnej cenie wszystkich wypuszczanych obligacij, do ksiąg hypotecznych, z prawem pierwszej hypoteki; 3) żeby stopa procentu płaconego od obligacij, warunki ich emisji, forma, termina i sposoby umorzenia określone były przez Ogólne Zebranie akcjonarjuszów i przed emisją przedstawione na zatwierdzenie Ministra Finansów.

Dyrekcja Towarzystwa jej prawa i obowiązki.

§ 17. Zarządzanie interesami Towarzystwa należy do Dyrekcji, składającej się z *pięciu* członków, wybieranych przez Ogólne Zebranie akcjonarjuszów ze swego grona na *pięć* lat. Miejsce pobytu Dyrekcji oznaczy Ogólne Zebranie, albo przy samej cukrowni, albo w jednem z miast Cesarstwa, o czem powinno być doniesione Ministrowi Finansów i ogłoszone do wiadomości publicznej.

Uwaga. Dyrekcja ma pieczątkę z oznaczeniem na niej nazwy Towarzystwa.

§ 18. Dla zastąpienia któregokolwiek bądź z członków Dyrekcji na czas dłuższej nieobecności, choroby, oraz na wypadek śmierci lub ubycia któregokolwiek bądź z nich przed terminem, Ogólne Zebranie, na tych samych podstawach, co członków Dyrekcji, wybiera *dwóch* ich zastępców, którzy przez czas sprawowania obowiązków członka, korzystają ze wszystkich praw i prerogatyw, do tych obowiązków przywiązanych.

§ 19. Na członków Dyrekcji i zastępców wybierają się osoby, mające co najmniej *dwadzieścia* akcij, które zachowywują się w kasie Towarzystwa przez cały czas sprawowania przez wybrane osoby pomienionych obowiązków i nie mogą być ustępowane do czasu zatwierdzenia sprawozdania za ostatni rok pozostawania przez akcjonarjuszów członkami Dyrekcji i zastępcami.

§ 20. Pierwotnie wybrani członkowie Dyrekcji i zastępcy corocznie wychodzą dopiero po upływie *dwóch* lat od ich wstąpienia, i przy tem w następującym porządku: po upływie *dwóch* lat wychodzi *jeden* członek i *jeden* zastępca, losem, i na miejsce ubywających wybierają się nowy członek i zastępca; w następnych latach wychodzą i pozostali członkowie Dyrekcji losem, oraz zastępcy. Następnie członkowie i zastępcy wychodzą corocznie po jednemu, według starszeństwa wstąpienia. Ubyli członkowie i zastępcy mogą być wybrani na nowo. (*d. c. n.*)

—

* W № 74 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" za 1873 r., są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzona, 10 (22) lipca, uchwała Rady Państwa o środkach dla zapewnienia rozkwaterowania wojsk w Krasnem-Siole.

Najwyżej zatwierdzone uchwały Komitetu Ministrów:

10 (22) lipca. O Ustawie Stowarzyszonego Moskiewskiego browaru i fabryki miodu, pod firmą „Danielsohn."

20 lipca. O Ustawie Towarzystwa Briańskiej fabryki walcowania szyn, wyrobu żelaza i mechanicznej.

Najwyższe rozkazy:

27 lipca. O nadaniu nazwy stypendystów radcy handlowego Popowa tym wychowańcom Moskiewskiej Praktycznej Akademji Nauk Handlowych, którzy będą utrzymywani w niej kosztem ofiarowanych przez Popowa funduszów.

1 sierpnia. O ustanowieniu przy gimnazjum Woroneżskiem stypendjum z nadaniem mu nazwy „Stypendjum profesora Uniwersytetu Moskiewskiego Anatola Piotrowicza Bogdanowa, ustanowione przez Cesarskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrodoznawstwa."

— O ustanowieniu przy Jakuckiem progimnazjum stypendjum imienia jenerała piechoty Sinielnikowa.

— O ustanowieniu przy Kamieniecko-Podolskiem gimnazjum stypendjum z nadaniem mu nazwy „stypendjum radcy stanu Dymitra Jakubowicza Kołbasina."

— O ustanowieniu przy Moskiewskim Uniwersytecie stypendjum z nadaniem mu nazwy „pierwsze stypendjum studenckie."

— O ustanowieniu przy Instytucie Wschodnich Języków Łazarewów dwóch stypendjów, z nadaniem im nazwy „stypendja radcy stanu Jana Grzegorzewicza Amirowa."

— O ustanowieniu przy Wileńskiem gimnazjum stypendjum dla jednego ubogiego ucznia z rodziny Znosków, z nadaniem mu nazwy „stypendjum szlachcianki Apolonji Heronimównej Znosko."

— O ustanowieniu przy Saratowskiem gimnazjum stypendjum na pamiątkę upłynionego w kwietniu 1865 roku stulecia od dnia zgonu M. B. Łomonosowa, z nadaniem mu nazwy „stypendjum Michała Bazylewicza Łomonosowa," dla kształcenia najzdolniejszego chłopca ze stanu włościańskiego.

Doniesienie Jego Cesarskiej Wysokości Namiestnika Kaukazkiego do Senatu Rządzącego, z 5 sierpnia, o ustanowieniu w miasteczku Choni w powiecie Kutaiskim w gubernji Kutaiskiej, posady notarjusza.

Przedstawienie Ministra Sprawiedliwości do Senatu Rządzącego, z 12 sierpnia, o ustanowienie kantoru notarjalnego w miasteczku Atakach w powiecie Sorokskim w obwodzie Besarabskim.

—

* *W rozkazie do wojsk warszawskiego okręgu wojskowego, 1 września 1873 roku,* jest zamieszczone: Z powodu uzyskania urlopu przez dowodzącego 6-tą dywizją piechoty, jenerał-majora *Szebaszewa* i odkomenderowania do uczestniczenia w polowej wycieczce oficerów jeneralnego sztabu, jego pomocnika, jenerał-majora *Ernrotha* i zostającego przy dywizji, jenerał-majora *Oranowskiego,* czasowe dowodzenie tą dywizją zostało poruczone dowódcy 22 niższonowogrodzkiego pułku piechoty, pułkownikowi *Bielawskiemu.*

— Zaliczony do kawalerji armji, jenerał-major *von Raden,* otrzymał urlop, z powodu interesów familijnych, za granicę, do Szlązka, na dwa tygodnie.

— Starszy ordynator warszawskiego ujazdowskiego szpitala wojskowego, radca kolegjalny *Heinrich,* otrzymał urlop, z powodu interesów familijnych, za granicę, do Niemiec, na 21 dni.

—

Polecenie do wojsk warszawskiego okręgu wojskowego, z 31 sierpnia 1873 roku. Na zasadzie zatwierdzonych przez głównodowodzącego wojskami i ogłoszonych w poleceniu do wojsk z 30 sierpnia 1870 r. № 142, dodatkowych przepisów o przyjmowaniu dzieci do Mikołajewskiej ochrony w Warszawie znajdującej się, wyznaczono *dla sześciu kategorij wojsk* warszawskiego okręgu wojskowego pewną liczbę wakansów, które powinny być obsadzane dziećmi niższych stopni wojsk odpowiednich kategorij.

Prezes zarządu ochrony Mikołajewskiej zawiadamia, że od pewnego czasu, od niektórych oddziałów wojsk, szczególniej polowych pieszych, zaczęły nadchodzić prośby o przyjęcie dzieci żołnierskich do pomienionej ochrony, w skutku czego dzieci pewnej kategorji, wbrew ustanowionym o przyjmowaniu do pomienionego zakładu przepisom, zaliczają się na nienależące do nich w takowym wakanse, na zasadzie tylko ogólnych praw kandydatury, i to doprowadziło do tego, że zarząd ochrony, przy ogólnym całkowitym komplecie dzieci w takowym, często odmawiał zadośćuczynienia prośbom takich osób, które mają niezaprzeczone prawo do przyjęcia ich dzieci do ochrony Mikołajewskiej; i dla tego uznaje za konieczne, aby wszystkie nowo-otwierające się w ochronie wakanse obsadzane były przeważnie z polowych pieszych wojsk okręgu, w miarę ich potrzeb, aż do ostatecznego obsadzenia wolnych miejsc kategorji.

Głównodowodzący Jenerał-Feldmarszałek, po przedstawieniu mu tego, uznając ten środek za całkiem słuszny, w szczególności jeszcze dla tego, że polowe wojska piesze, poświęcając znaczne corocznie sumy pieniężne na utrzymanie pomienionego zakładu, powinny korzystać i z istotnego prawa do bezzwłocznego zaspokojenia ich prośb, z piewszeństwem przed innemi oddziałami wojsk w okręgu, raczył rozkazać: zawiadomić o tem wojska, dla stosowania się i wykonania.

W skutku takiego polecenia Jenerał-Feldmarszałka, o powyższem oznajmia się wojskom, wraz z kopją nadesłanego przez prezesa zarządu ochrony Mikołajewskiej wykazu liczby kompletu dzieci, znajdujących się w pomienionej ochronie według rodzaju wojsk.

Podpisano: P. o. naczelnika sztabu,
Jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości
książę Imeretyński.

—

* *Bank Polski* podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że stosownie do rozporządzenia J. W-go Zarządzającego Ministerstwem Finansów, w dniu 8 (20) września r. b. o godzinie 10 ej z rana dopełnionem zostanie w Banku Polskim, w obec delegowanych ze strony Ministerstwa Finansów, Kontroli Państwa, Prezesa Banku Polskiego, oraz Radców Handlowych, **spalenie spłaconych w 1871 i 1872 latach papierów publicznych Królestwa Polskiego,** a mianowicie obligów skarbowych i certyfikatów na obligacje cząstkowe Lit. *A. B.* w ogóle na sumę rs. 4,683,441 kop. 37½, wyraźnie rubli srebrem cztery miljony sześćkroć ośmdziesiąt trzy tysięcy czterysta czterdzieści jeden kopiejek trzydzieści siedm i pół. 5,456.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej Uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl Art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 29 sierpnia r. b. postanowiła:

Zawarty w Testamencie z dnia 7 maja 1871 roku, **zapis ś. p. Barbary z Nalepińskich Bielińskiej, dla biednych** tej części majątku jaka pozostanie, po zaspokojeniu wszystkich legatów na rzecz osób prywatnych, tudzież kosztów jej pogrzebu, i reperacji nagrobka, wynoszącej podług spisanego inwentarza pozostałości rubli sreb. 108 kop. 98, przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych, i z zachowaniem praw osób trzecich.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,* poczytuje za miły obowiązek wyrazić publicznie szczerą wdzięczność **nieznanej osobie, za ofiarowane rs. 500** na potrzeby Instytutu Oftalmicznego, nadmieniając, że dar powyższy zgodnie z wolą ofiarodawcy użyty już został na sprawienie 12 łóżek, pościeli i odzieży dla ubogich pozostających na kuracji w rzeczonym instytucie.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W № 33 *Dziennika Gubern. Lubelskiego* z 1873 r. zamieszczony jest następujący **przegląd wypadków w gubernji Lubelskiej.**

Z doniesień nadesłanych przez podprokuratorów przy lubelskim i janowskim sądach policji poprawczej, okazuje się, że liczba przestępstw, dochodzonych w roku zeszłym przez sądy, wynosiła 2,173 więcej o 24, a liczba osądzonych przestępstw—1,737 mniej o 171, w porównaniu z 1871 rokiem. Pod względem rodzaju przestępstw, największa ilość przypada na kradzież (664), naruszenie ustawy o dochodzie akcyznym (453), uszkodzenia na zdrowiu (184), obelgi osobiste (178) i napaść z gwałtem (114). Częste powtarzanie tych przestępstw tłomaczy się: co do pierwszych dwóch kategorij, przez zubożenie mieszkańców z powodu nieurodzaju zeszłorocznego i słabego rozwoju przemysłu, w skutku czego niższa klasa ludności, przeważnie żydzi, nie znajdując zarobku, usiłuje nabyć środki do życia drogą nieprawą, a co do ostatnich—przez nieokrzesanie obyczajów i małe ukształcenie stanów mieszczańskiego i włościańskiego, na które też spada prawie cała ilość przestępnych czynów w gubernji. Okazuje się to z tego, że w ogólnej liczbie osądzonych znajdowało się szlachty tylko 19, obywateli poczesnych i kupców 147,

kiedy tymczasem mieszczan było 556 i włościan 965. Z tem wszystkim liczby osób które popełnili przestępstwa nie można nazwać zbyt wielką, ponieważ jeden przestępca przypada w przybliżeniu na 426 głów całej ludności, czyli na 444 szlachty, 861 kupców, 281 stanu wojskowego i innych 194 mieszczan i 558 włościan, licząc w dwóch ostatnich stanach i żydów odznaczających się najbardziej zepsutą moralnością.

Dla zapobieżenia i zatamowania przestępstw, udzielała główną pomoc istniejąca w gubernji straż ziemska, która wykonywała włożone na nią pod tym względem obowiązki z znakomitym skutkiem, wykrywszy w ciągu upłynionego roku do 30,600 przestępstw i przekroczeń dochodzonych w ogólnych i gminnych instytucjach sądowych i ująwszy 41 zbiegów wojskowych, 163 włóczęgów i 3,774 wałęsających się, razem 3,978 ludzi, z których pierwsi oddani byli do rozporządzenia władzy wojskowej, a ostatni oddani pod sąd lub ukarani przez władze administracyjne, na zasadzie obowiązujących przepisów paszportowych.

Wypadków wykrycia fałszywych biletów kredytowych było 10; wszystkie dotyczyły asygnat poprzedniej emisji, ale osób, zajmujących się fałszowaniem i umyślnem ich rozpuszczeniem, pomimo najściślejszego śledztwa nie wykryto, ponieważ pieniądze te po większej części znajdowały się w ręku włościan, którzy przyjąwszy je przez niewiadomość, nie mogli wskazać rozpuszczających takowe.

W 1872 roku w gubernji Lubelskiej umarło: wskutku gwałtownej śmierci 20, samobójstwa 27, nagłej śmierci 121, wypadków 221; znaleziono zwłok martwych 13, razem 408, co stanowi 0,15 procent całej ludności gubernji i ma się do zwykłej śmiertelności, jak 1 : 50 w przybliżeniu.

Pożarów w tymże roku zdarzyło się: w miastach 19, w powiatach 266, razem 285, o 13 więcej niż w 1871 roku. W liczbie pożarów, jak się okazało że śledztw policyjnych było: z powodu piorunów 30, złego urządzenia pieców i kominów 40, nieostrożności 60, podpalenia 30, innych przyczyn 125. Skutkiem takowych spaliło się domów w miastach 202, w powiatach 589, razem 791, ze sprawieniem szkód za 515,236 rubli, czyli do 1,808 rub. średnio w skutku każdego pożaru; w tej liczbie ubezpieczonego mienia spaliło się za 200,698 rub. 50 kop.

Najbardziej pustoszące pożary były: w m. Biełgoraju, gdzie spaliło się 156 domów, ze wszystkiemi zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarczemi, ubezpieczonemi na 63,965 rub. i ruchomości nieubezpieczonych za 50 tysięcy rub.; we wsi Łaziskach, w powiecie Nowo-aleksandrowskim spłonęła gorzelnia obywatelska, ubezpieczona na 7,710 rub. i ruchomości nieubezpieczonych za 12 tysięcy rubli; we wsi Matczach, w powiecie Hrubieszowskim, gdzie spłonęło 32 domy włościańskie z atynencjami w sumie 5,980 rub. ubezpieczonego majątku; w dobrach majorackich Luchowie, w powiecie Biełgorajskim, gdzie ogień zniszczył gumna właściciela ubezpieczone na 5,110 rub., z nieubezpieczonemi ruchomościami za 10 tysięcy rubli; we wsi Hrebennem, w powiecie Hrubieszowskim, gdzie spaliły się obywatelskie gumna i ruchomości, ubezpieczone na 13,685 rubli.

Dla ułatwienia mieszkańcom wiejskim nabycia hydropultów, które okazują się bardzo pożyteczne przy gaszeniu pożarów w niewysokich budowlach włościańskich, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, na wstawienie się zwierzchności gubernjalnej upoważniło udzielanie pożyczek z funduszu ubezpieczeń, z rozłożeniem na raty na pięć lat, za opłatą 4% rocznie.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W ciągu 1871 roku **stan warsztatów rzemieślniczych w Warszawie**, liczba robotników i wartość produkcji, jak się okazuje z wiarogodnych źródeł, były następujące: warsztatów utrzymywanych przez takąż liczbę majstrów było 2,988, z 3,198 czeladnikami i 4,305 terminatorami. Wartość sporządzonych w warsztatach wyrobów wynosiła 4,195,512 rubli.

W ciągu 1872 roku było w Warszawie warsztatów 2,926 i tyluż majstrów; liczba czeladników wynosiła 3,536 i terminatorów 4,729. Wartość zaś wyrobów doszła do 6,039,599 rubli. Z porównania tych cyfr widzimy, że w 1872 r. liczba warsztatów i majstrów zmniejszyła się o 62 w porównaniu z poprzednim 1871 rokiem: lecz za to liczba czeladników powiększyła się o 338, a liczba terminatorów o 424. Zgłębiając przyczyny tego faktu, przekonywamy się, że zmniejszenie liczby warsztatów w 1872 r. zaszło jedynie w skutku tej okoliczności, że niektórzy majstrowie rzemieślniczy, a głównie stolarze i szewcy, zamknąwszy swe pojedyncze warsztaty, potworzyli stowarzyszenia; ta ostatnia okoliczność, pomimo dość znacznego zmniejszenia warsztatów w ciągu zeszłego roku, miała bardzo wielki wpływ na powiększenie produkcji w 1872 r. w porównaniu z produkcją 1871 r. W istocie porównywając pomiędzy sobą wartość wyrobów w ciągu tych dwóch lat, widzimy, że wartość wykonanych w 1872 r. wyrobów, przewyższa wartość wykonanych w 1871 r. o bardzo znaczną sumę, mianowicie o 1,844,057 rubli, czyli przeszło 35 procent wartości wyrobów w 1871 r.

W obec jednakże rozwijającego się stopniowo, w miarę powiększania się ludności, przemysłu miejskiego, wyżej przytoczone powiększenie sumy produkcyjności rzemieślników warszawskich w ciągu zeszłego 1872 r. w porównaniu z wartością wyrobów, sporządzonych przez tych samych rzemieślników w 1871 r., nie można jeszcze uważać za nader znaczne, szczególnie zważywszy, że w ostatnich czasach, a głównie w 1872 r. nadesłano z gubernij wewnętrznych wiele najrozmaitszych obstalunków rzemieślnikom warszawskim; niektóre warsztaty zdołały wykonywać zaledwie połowę nadsyłanych im obstalunków.

---

* Pomiędzy rzemiosłami, dającemi zatrudnienie prawie wyłącznie rękom kobiecym, bardzo wydatne miejsce zajmuje u nas wyrabianie **kwiatów sztucznych**. Pod względem dobrych zarobków, jakie rzemiosło to daje robotnicom, przewyższa ono wszystkie inne gałęzie pracy kobiecej, jak naprzykład szycie bielizny, rękawiczek i tym podobne; zręczna robotnica otrzymuje w takich fabrykach trzydzieści rubli i więcej miesięcznie—cyfra, której chyba nie dosięga wynagrodzenie za inną pracę. Fabryk takich znajduje się u nas 40, a robotnic w nich jest w przybliżeniu około 300, z których 200 pracuje w charakterze uczennic i otrzymuje tylko mieszkanie i stół, a 100 pobiera zapłatę, stosownie do swej zręczności.

Czy dla tego, że w danym wypadku spożywcami są ludzie zamożni, czy też z powodu innej okoliczności, dość że wszystkie osoby zajmujące się u nas tem rzemiosłem, posiadają mniej lub więcej dobrobyt. Nie mówiąc już o fabrykantach posiadających własne magazyny i prowadzących interes w rozległych rozmiarach, jak naprzykład p. Loth, który około 1830 roku założył pierwszą taką fabrykę w Warszawie, pp. Peuker, Łysakowska na Krakowskiem-Przedmieściu, Bansba obecnie Metzner, Łuczek — na Podwalu, Karska na Niecałej, Zadzińska na Miodowej i t. d., nawet i drugorzędni fabrykanci, którzy nie będąc w stanie otworzenia własnych magazynów, oddają swe wyroby tutejszym kupcom, a zatem odstępują tym ostatnim i część swego zysku—i ci bardzo dobrze się mają, w porównaniu z innymi średnimi rzemieślnikami.

Pomimo tego, iż rzemiosłem tym zajmują się u nas, jak już powiedziano, prawie wyłącznie kobiety, kiedy za granicą zajmują się niem po większej części mężczyzni, kwiaty tutejszego wyrobu wcale nie ustępują zagranicznym, tak że damy warszawskie, dość wybredne w swojej tualecie, chętnie kupują tutejsze kwiaty.

Kwiaty tutejszego wyrobu wywożą się i do innych najodleglejszych gubernij, gdzie są rozchwytywane, tak, że nasi fabrykanci, właściwie nie są w stanie zaspokoić ogromnego popytu, nie mniej jednak trzymają się za ręce z dziwną wytrwałością i robią wszelkie usiłowania, aby nie dopuszczać żadnych nowych konkurentów, mogących zaszkodzić wspólnej ich sprawie, i godnem jest uwagi, iż nawet żydzi, tak chciwie rzucający się na wszelką gałąź korzystnego przemysłu, nie mogli wytrzymać potężnej konkurencji starych fabrykantów i wszelka próba z ich strony, założenia tu fabryki kwiatów, kończyła się niepowodzeniem, tak, że obecnie istnieje u nas tylko jedna fabryka żydowska, a i ta znajduje się w nader nędznem położeniu.

---

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie*. pozostawało chorych do dnia 4 (16) września 768, w ciągu upłynionej doby od dnia 4 (16) do 5 (17) września zachorowało 34, z których i dawniejszych wyzdrowiało 47, zmarło 11; zatem na 5 (17) września pozostało chorych 744. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostawało chorych do d. 4 (16) września 96; w ciągu upłynionej doby zachorowało 1, z których i dawniejszych wyzdrowiało 4, umarło 1, zatem na dzień 5 (17) września pozostało chorych 92.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 3909, w tej liczbie dzieci 720; wyzdrowiało 1740, dzieci 192; umarło 1425, dzieci 236;—a w wojskach: zachorowało 733, wyzdrowiało 415, umarło 226 osób.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* W „Uralskich Wiadomościach Wojskowych" zamieszczone zostało następujące **obwieszczenie jenerał-gubernatora orenburgskiego, jenerał-adjutanta Kryżanowskiego.**

„Do Najwyższej Najjaśniejszego Pana wiadomości podane było przełożenie o tem, że kirgizi obwodów turgajskiego i uralskiego dopomagali, wszelkiemi zależnemi od nich środkami, do pomyślnego posuwania się wojsk z Orenburga, Orska i Uralska do posterunku Embeńskiego i do Kazalińska; że na wszystkich stacjach dawali oni kibitki, opał, siano i sprzężaj, pomagali wojskom w przewożeniu ciężarów, za usługi zaś swoje, bądź nie brali żadnej zapłaty, jak np. za kibitki, bądź też oznaczali cenę jak najumiarkowańszą.

„Jego Cesarska Mość raczył przekonać się z tego najpoddanniejszego przełożenia mego, że wierni Jego poddani, kirgizi obwodów turgajskiego i uralskiego, spełnili swą powinność wiernie, bezinteresownie i uczciwie; przeto Jego Cesarskiej Mości spodobało się rozkazać, ażeby tym wszystkim kirgizom, którzy dopomagali do pomyślnego posuwania się oddziałów, oznajmione zostało Najmiłościwsze Jego Cesarskiej Mości podziękowanie i ażeby gubernatorowie wojenni obwodów turgajskiego i uralskiego złożyli osobne przedstawienia co do ordyńców, którzy odznaczyli się największą gorliwością i przychylnością.

„Spełniając świętą wolę naszego Monarchy, mam szczęście oznajmić wam, kirgizi, Najwyższe Jego Cesarskiej Mości podziękowanie i spodziewam się, że Wysokie i Najmiłościwsze dla was względy naszego Monarchy zachęcą was i na przyszłość, ażebyście całem waszem postępowaniem zasługiwali stale na tak wysoką łaskę Jego Cesarskiej Mości.

„Obwieszczenie to odczytać we wszystkich włościach i aułach, które brały jakikolwiek udział w pomyślnem posuwaniu się wojsk w 1873 roku z Orenburga, Orska i Uralska na Kazalińsk i posterunek Embeński, jak również z posterunku Embeńskiego na Karatamak."

---

* O otwarciu w Kazaniu, 20 sierpnia, **IV Zjazdu naturalistów ruskich**, „Dziennik Gubernjalny Kazański" podaje między innemi następujące szczegóły:

Zjazd otwarty został w obecności naczelnika gubernji i marszałka szlachty gubernji kazańskiej, następującą mową kuratora okręgu naukowego kazańskiego:

„Witając serdecznie zgromadzonych tu ojczystych reprezentantów nauk przyrodzonych, przystępuje z szczególnem zadowoleniem do otwarcia czwartego zjazdu naturalistów ruskich w mieście uniwersyteckiem naszych kresów wschodnich, gdzie znajduje się tak obszerne pole dla badań przyrodniczych, gdzie zarówno człowiek, jak otaczająca go natura, przedstawia nadzwyczajną rozmaitość, budzi mnóstwo kwestij oczekujących jeszcze na rozstrzygnięcie. Ponieważ zjazdy naturalistów ruskich mają na celu skierowanie swej działalności naukowej głównie do bliższego zbadania Rosji i na korzyść Rosji, wschodnie przeto kresy Rosji, bogate w płody wszystkich trzech królestw przyrody, godne uwagi pod względem różnoplemienności, niekiedy zaś i zagadkowości swoich mieszkańców, mają prawo pokładać w was, panowie, wielkie nadzieje. Kraj tutejszy nie może nie spoglądać na was z nadzieją, nie może nie spodziewać się po waszych pracach naukowych, błogich dla kraju rezultatów, waszym bowiem spółbraciom na polu nauki, mężom myśli i czynu, którzy poświęcili się zgłębianiu wielkiej i szczytnej nauki przyrody, ludzkość zawdzięcza wszystkie godne uwagi udoskonalenia i wynalazki, które wprowadzają do naszego życia nieznane dotąd dogodności i przyczyniają się do cywilizacji i postępu.

„P. Minister Oświecenia Publicznego powierzył mi bliższe rozporządzenia pod względem urządzenia zjazdu, i poczytam się za szczęśliwego, jeżeli zdołam okazać zjazdowi wszelką pomoc możebną w granicach mojej władzy.

„W wykonaniu Najwyższego rozkazu, wydanego na dniu 30 marca 1873 roku, oznajmiam, że czwarty zjazd naturalistów ruskich w Kazaniu, zostaje otwarty i upraszam p. prezesa komitetu o odczytanie pp. członkom Najwyżej zatwierdzonych zasad zjazdu."

Po odczytaniu tych zasad, p. Kowalewski powitał w imieniu komitetu rozporządczego, zgromadzonych na zjazd gości i powiedział między innemi, iż pozwoli sobie zrobić uwagę, że przyjazd gości do miasta położonego na kresach Europy ucywilizowanej, niemal na krańcu świata ukształconego, świadczy o tem, że jedynie pożytek nauki sprowadził tu uczonych, i że nie pozostaje mu jak wyrazić szczere życzenie powodzenia dla zjazdu.

Następnie wezwał on do przystąpienia do wyboru prezesa zjazdu i dwóch jego towarzyszy, trzech członków z pomiędzy zamiejscowych dla uzupełnienia komitetu rozporządczego i trzech członków do komisji mającej zająć się urządzeniem następnego zjazdu, przyczem odczytane zostały ułożone podług sekcij wykazy osób, które wzięły udział w zjeździe. Okazało się, że zapisało się dotąd około 160 osób. Wybory odbyte zostały sekcjami i wybrani zostali: prezesem M. O. Kowalewski, towarzyszami jego—K. F. Kessler i A. M. Butlerów; członkami komitetu rozporządczego — Richter, Nawrocki i Borodin; członkami komitetu do urządzenia przyszłego zjazdu—Petrow, Wysocki i Suworow.

Na tych wyborach zakończyło się posiedzenie wstępne zjazdu.

Wieczorem tegoż dnia, w wielkiej sali klubu szlacheckiego kazańskiego odbyło się publiczne posiedzenie uroczyste Towarzystwa lekarzy m. Kazania, na którem odczytano: sprawozdanie z działalności Towarzystwa lekarzy m. Kazania (1868—1873), ułożone przez jego prezesa A. W. Petrowa, oraz programy kwestji zaproponowanych przez Towarzystwa lekarskie do roztrząśnięcia przez IV zjazd i do wspólnego rozpatrzenia przez naturalistów i lekarzy. Następnie wygłoszona została mowa „o niezbędności zbliżenia lekarzy z naturalistami." Mowę tę miał P. W. Rudanowski, lekarz zakładów przemysłowych Niższo-Tagilskich.

Dnia 21 sierpnia, o godzinie 11 z rana, odbyło się posiedzenie ogólne zjazdu w sali klubu szlacheckiego, o godzinie zaś 6 wieczorem miał miejsce tamże obiad składkowy. Oprócz tego, 20 i 21 sierpnia oglądano gabinety i muzea uniwersyteckie.

---

* Czytamy w *Kijewlaninie*: „W dniu 1-m kwietnia 1872 r. **bibljoteka żytomierska** posiadała 2,243 dzieła i wydawnictwa perjodyczne, w 5,263 tomach. W roku sprawozdawczym przybyło 470 tomów.

Bibljoteka sprowadza 28 pism perjodycznych, mianowicie 10 gazet i 18 większych czasopism.

Oprócz książek, bibljoteka posiada zbiór miejscowych płodów górniczych i minerałów, złożony z 48 egzemplarzy.

W r. 1872/3 bibljoteka żytomierska miała 32 członków, t. j. o 3-ch członków mniej niż w roku zeszłym. Za to bibljoteka zyskała większą liczbę abonentów, w porównaniu nie tylko z zeszłym, lecz i w ogóle z poprzedniemi laty. Tak, w pierwszym roku swego istnienia, bibljoteka miała 476 abonentów, w drugim — 673, w trzecim—80, w czwartym—742, w piątym—843, w roku zeszłym—917, w bieżącym zaś roku ma 1,213 abonentów, t. j. o 296 więcej niż w roku zeszłym.

Liczba osób zwiedzających codziennie bibjotekę i korzystających z prawa czytania w samej tylko bibljotece, zwiększyła się także znacznie w roku sprawozdawczym. Tak, w roku zeszłym było ich 514, w roku zaś bieżącym liczba ich wynosi 712, t. j. zwiększyła się o 198. Do bibljoteki chodziło dziennie w przecięciu, zamiast 23, po 26 osób.

Publiczność czytająca przedstawia następujące liczby: żydów było 3,681 (w tej liczbie uczniów szkoły rabinów 3,363), podczas gdy w roku zeszłym było ich 2,599; urzędników zwiedziło w r. b. bibljotekę 2,807, w roku zaś zeszłym 2,700; wojskowych w roku zeszłym 999, w b. zaś roku 1,220; kobiet w r. b. 120, w roku zaś zeszłym tylko 44. Za to pomiędzy zwiedzającymi bibliotekę zmniejszyła się w r. b. liczba nauczycieli rozmaitych zakładów naukowych z 770 na 480 i osób stanu duchownego z 279 na 224.

---

* Towarzystwo miłości bratniej, mające na celu dostarczanie w Moskwie mieszkań ubogim ludziom, obchodziło 5 lipca, jak donoszą *Mosk. Wied.*, w obecności pomocnika kuratora głównego Cesarskiego Towarzystwa filantropijnego, M. S. Suszyńskiego, prezydującej w Towarzystwie, księżny N. B. Trubeckiej, prezesa komitetu moskiewskiego niesienia pomocy ubogim A. E. Vreto i członków Towarzystwa, uroczystość **założenia kamienia węgielnego pod dwa nowe domy z taniemi mieszkaniami**, dla uzupełnienia tej ich serji, która od imienia swej Najdostojniejszej opiekunki honorowej, Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrówny, nosi nazwę „Maryjskiego schronienia dobroczynnego." Szczęśliwe w Rodzinie Cesarskiej wydarzenie, które uradowało całą Rosję—zaręczyny Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrówny, obudziło w komitecie moskiewskim niesienia pomocy ubogim życzenie najpoddaniejsze odznaczenia swej radości dobrym uczynkiem, przez podjęcie się zbudowania własnym kosztem jednego z nowo wznoszonych domów i wyjednanie pozwolenia na nazwanie tego domu, od imienia Najdostojniejszego narzeczonego Jej Cesarskiej Wysokości, domem dla ubogich księcia Alfreda angielskiego. Na telegram obejmujący wstawienie się w tym względzie, radca tajny Suszyński uszczęśliwiony został **odpowiedzią telegraficzną z Jugenheimu** następującej osnowy: „Uzyskawszy zezwolenie Najjaśniejszego Pana, przyjmujemy z wdzięcznością propozycję waszą i prosimy oznajmić wszystkim nasze podziękowanie. Podp. „Marja" i „Alfred." Drugi dom buduje się kosztem W. Ch. Spiridonowa i nazwany będzie od jego imienia.

---

* Dnia 20 sierpnia **otwarta została linja znamieńsko-nikołajewska drogi żelaznej.** O godz. 4 wyruszył z Nikołajewa pierwszy pociąg pasażerski, przyozdobiony flagami i girlandami z gałęzi zielonych i kwiatów.

Konstruktorowie drogi żelaznej, na pamiątkę otwarcia ruchu na linji pomienionej, złożyli gubernatorowi wojennemu 3,000 rs. z prośbą podzielenia tej sumy na równe części, na korzyść nikołajewskiego Towarzystwa dobroczynności i szkół ludowych.

---

* Ze względu że Wielki-Ustiug, w gub. wołogodzkiej, jest punktem środkowym odbytu za granicę, przez port archangielski, produktów rolniczych gubernij wołogodzkiej i graniczących z nią, oraz zgodnie z wstawieniem się gubernatora wołogodzkiego i ziemstwa miejscowego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, jak donosi *Ruski Mir*, zamierza, w celu zaopatrywania wczas w zapasy żywności całej północnej części gubernji wołogodzkiej, doznającej częstych nieurodzajów i otrzymującej w takich wypadkach zboże kupowane w gubernji wiackiej, poprowadzić **linję telegraficzną** z Wołogdy, przez Kadnikow i Totmę, do Ustiuga. Drzewo na słupy telegraficzne pozwolono dać bezpłatnie z lasów rządowych, ziemstwo zaś miejscowe podejmuje się wydatków na cięcie tego drzewa i odstawienie go na linję; z swojej zaś strony, gmina miejska ustiużska daje lokal bezpłatny dla stacji telegraficznej.

---

* Korespondent *Birży* pisze z Helsingforsu pod d. 21 sierpnia: O ile **przemysł fabryczny i wiejski w Finlandji** postąpił, można mieć wyobrażenie z udziału tego kraju w nagrodach za wiedeńską wystawę powszechną. Medale za postęp przyznane zostały przędzalni bawełny Findeisena w Tamerforsie, przędzalni lnu tamże, warsztatom okrętowym w Abo i fabryce wyrobów bawełnianych w Terwakoski. Medale zasługi otrzymały: fabryka wyrobów bawełnianych Fränkla w Tamerforsie, panna Olander za hafty złotem i fabryka wyrobów drewnianych w Nukji i Anjalu. Dyplom uznania udzielony został: zakładowi turengskiemu techniczno-chemicznemu, pannie Bonsdorf za hafty, fabrykom wyrobów drewnianych w Mentö i Kiurokoski, Misserschmidtowi za wyroby metalowe i Krejtonowi z Abo za maszyny parowe. — Podług ostatnich wiadomości, droga żelazna gangeuska miała być ukończona ostatnich dni sierpnia. Opóźnienie pochodzi z powodu bagna, którego pomimo dwumiesięcznych usiłowań, nie zdołano dotąd zasypać dla zabezpieczenia nasypki od zapadnięcia się.— Nigdy jeszcze Helsingfors nie posiadał tak znacznej liczby widowisk teatralnych, jak podczas tegorocznego sezonu letniego i jesiennego. Oprócz stałej trupy szwedzkiej, dawane są tu przedstawienia fińskie i niemieckie (z Rewla), wkrótce zaś rozpoczną się przedstawienia w języku ruskim. Miłą dla zwiedzających teatra nowością jest wychodząca tu od kilku dni gazeta pod tytułem: „Afisz." Jedna strona arkusza mieści program widowiska, druga zaś zawiera różne wiadomości teatralne.

---

* *Dziennik Gubernialny Orłowski* donosi, że 12 lipca o godzinie 6 wieczorem, w jeziorze znajdującem się w dobrach jenerał-majora Malcewa, w powiecie briańskim, **wskutku ulewnego deszczu woda wezbrała tak silnie**, że tama, chociaż dość silna, nie mogła wytrzymać jej nacisku. Przerwawszy ją na przestrzeni 60 sążeni, woda wypadła taką masą i z taką gwałtownością, że na swej drodze rozwaliła cały węgieł murowanej, cztero-piętrowej byłej cukrowni, zniosła część gorzelni, część dystylarni, murowany warsztat bednarski, część sklepu na okowitę, dwie łaźnie włościańskie, i dalej wzdłuż kierunku rzeki, w siergiejewskiej fabryce żelaza rozwaliła murowany magazyn, gdzie zachowywały się odlewy żelazne, drewnianą szopę z żelazem, dwie chałupy drewniane, ślusarnię, kuźnię na 6 miechów, chałupę drewnianą mieszkalną, gdzie mieścił się kantor i przy niej szopę, murowany dom i drewnianą fabrykę powrozów długości 100 sążni. P. Malcew poniósł szkody na 70,000 rubli.

---

* **Z gubernji penzeńskiej.** Miejscowy dziennik donosi, że włościanie dwóch włości powiatu Horodyszczeńskiego, jednej Mokszańskiego i pięciu Insarskiego, przyjęli dwanaście uchwał o zatamowaniu nadmiernego używania trunków gorących w szynkach. Przytem włościanie wsi Aleksiejewski w Sołownowskiej włości, w powiecie Mokszańskim, za ogólną zgodą zdecydowali, aby odtąd nie było na należącym do gromady gruncie żadnego szynku. Włościanie włości Tiepłowskiej, miasteczka Szyszkiejewa, włości Lemdiajewskiej, Ingener-Piatińskiej i Penziackiej w powiecie Insarskim postanowili: ponieważ z powodu zmniejszenia tracenia pieniędzy na wódkę, koniecznie powinny zmniejszyć się wydatki włościan, to oszczędzone w ten sposób pieniądze użyć na sprawienie sikawek do gaszenia ognia. Wkrótce po zapadnięciu uchwały, zebrali na ten przedmiot w samej włości Tiepłowskiej 211 rubli. Pieniądze te włościanie oddali pośrednikowi pokojowemu i prosili go o podjęcie się zamówienia na nie gdzi, z zastrzeżeniem, że jeżeli zabraknie pieniędzy, wymaganą sumę zaraz zbiorą. Pośrednik spełnił prośbę włościan i zamówił dziewięć sikawek z czerpiącemi rękawami, po 90 rubli za każdą a z transportem za sto rubli. Włościanie uznali to za korzystne i w ogóle byli zadowolnieni z zamówienia. (*Gon. Ur. ęd.*).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Paryzki korespondent *Norda* pisze pod dniem 14 września: Fuzja słabszą jest teraz niż to przypuszczano nawet: nietylko bowiem hr. Chambord zawziął się nie odpowiadać wcale na rozpaczliwe wezwania menerów, lecz nawet, najżarliwsi stronnicy restauracji, nabierają coraz więcej przekonania, że książę ten nie przystanie na żaden układ i pozostawi łatwiejszym do ustępstw sumieniom, przeprowadzenie doktryny zastrzeżeń wstecznych, które można znaleźć na spodzie wszystkich układów proponowanych jedynie dla zamaskowania sprzeczności. Z drugiej znów strony partja orleanistów na prowincji, najformalniej wypiera się książąt orleańskich; najważniejszy z organów tego stronnictwa, po za obrębem Paryża, *Gironde* tak rozstrzyga tę kwestję we wczorajszym numerze: „I cóż to jest orleanizm? Jest to monarchja konstytucyjna". Dziennik ten jest nawet tak przekonanym, że nie waha się przyznać zaszczytu karcie konstytucyjnej, nadanej w roku 1830 i twierdzi, że świetny ruch literacki, artystyczny i naukowy zrodził się jeszcze za restauracji i że trwał aż do epoki drugiego cesarstwa—prawda, iż wyrażając się w taki sposób, organ ten zapomniał widać zupełnie o klasztorze Saint-Merry i o ulicy Transnonain, jak również o zamachach ponawiających się perjodycznie prawie, przeciw osobie króla. Cóżkolwiekbądź jednak, znany program hrabiego Chambord, przyjęty przez hrabiego Paryża, niepodobny jest zupełnie w niczem do karty konstytucyjnej nadanej w roku 1830. Dziennik *Presse*, którego stosunki są wiadome, potwierdza nowinę, iż ludzie najbardziej wpływowi należący do prawego środka izby, postanowili domagać się od prawicy jasnego i stanowczego programu monarchji, jaką pragnie ona przywrócić; głównie zaś żądają ażeby prawica dała poznać swoje zamiary w dwóch punktach, to jest: konstytucji roztrząsanej i zawotowanej przez Zgromadzenie narodowe i utrzymania chorągwi trójkolorowej. Co na to odpowie prawa umiarkowana—nie wiadomo, lecz *l'Univers* odkrywa całą myśl krańcową prawicy względem takiej restauracji. Otóż jest, ów prospekt zarówno krótki jak jasny i ścisły: Dzieło restauracji jeżeli ma być przedsiebranem z postanowieniem i dobrą wiarą, może być spełnionem bardzo szybko. *Zgromadzenie nie ma wcale układać żadnej konstytucji i to jest szczęściem właśnie, gdyż nie zdołałoby nic uczynić; ma ono tylko obowiązek zeznać prawo królewskie.* Wyborcy, którzy ustanowili większość monarchiczną a nawet rojalistowską, przyznają zapewne, iż ona spełniła swój mandat, wieńcząc w ten sposób swo-

je prace. Do marszałka Mac-Mahona będzie należało nakazać szacunek dla głosowania większości i przeprowadzić je w czynie. Wiadomo, że prezydent nie uchybi temu. Wówczas to misja zgromadzenia zostanie spełnioną. Nowi reprezentanci praw i interesów narodu, wybrani po przywróceniu porządku, utworzą wraz z królem i pod jego kierunkiem, takie prawa, które powinny umocnić i uporządkować monarchję, z uwzględnieniem potrzeb nowszych czasów.

* *Journal des Débats* w artykule p. Johna Lemoinne damaga się od stronników hrabiego Chambord kategorycznego wytłumaczenia ich zamiarów odnośnie do praw i do wolności Francji; jest to naglące żądanie wystosowane przez orleanistów do legitymistów. Odpowiedź tych ostatnich będzie miarą siły przymierza zawartego pomiędzy dwoma stronnictwami dążącemi do przywrócenia monarchji. Fuzjoniści mają nadzieję, że odpowiedź ta będzie pomyślną—i już wyliczają ustępstwa jakie uczyni hr. Chambord na naleganie stronnictwa klerykalnego w interesie kościoła. Bez tych ustępstw, dzień 24 maja pozostałby bezpłodnym lub posłużyłby tylko do wzmocnienia rzeczypospolitej za pomocą jej najzaciętszych nieprzyjaciół. Menerzy czują to dobrze i dla tego od dziś już aż do rozpoczęcia na nowo prac zgromadzenia narodowego, należy się spodziewać wielkich z ich strony wysileń dla zapewnienia zwycięztwa ich sprawie. Jednakże, w obozie republikanów, jakkolwiek trzymają się na ostrożności przeciwko jakiemu krokowi ze strony monarchistów, przecież nie zbyt się niepokoją—przeczuwają tam bowiem, że owe zapowiadane ustępstwa będą fikcyjnemi tylko, że nie rozproszą one nieufności opinji publicznej i że ostatecznie, nie będą miały innego skutku, jak tylko opuszczenie monarchistów przez tych wszystkich, którzy we Francji nie chcą mieć nic wspólnego z klerykalizmem będącym najenergiczniejszą, lecz i najbardziej kompromitującą podporą restauracji. Rozumie się, że mowa jest tu o ustępstwach w sposobie bardzo przypuszczalnym tylko. Jak to widać z artykułu zamieszczonego w *Union*, stronnictwo czysto rojalistowskie nie myśli, również jak hr. Chambord, zgodzić się na najmniejsze nawet ustępstwa, któreby mogły stanowić jakieś przedwczesne zobowiązania się. „Niech zaczną od przyznania króla a porozumienie później nastąpi"—takie jest ostatnie słowo legitymistów. Jeżeli zgromadzenie nie zgodzi się na przywrócenie tronu bez żadnych innych warunków i jeżeli zaproponują przedłużenie władzy marszałka Mac-Mahona, to *Union* oświadcza stanowczo, że trzeba będzie z zupełną prawością odpowiedzieć na to zaproponowaniem rozwiązania izby.

* Czytamy w *Nordzie:* Dzienniki austrjackie miały już wielokrotnie sposobność mówić o fakultecie teologicznym w Inszpruku, założonym i zarządzanym przez jezuitów, i o starcjach jakie wynikały z jego anormalnego położenia—fakultet ów bowiem domagał się używania takich samych praw publicznych, jakie przysługują wszystkim innym korporacjom uniwersyteckim, gdy tymczasem rząd, bardzo słusznie, odmawiał uczynienia zadość takim roszczeniom. Otóż ministerstwo przedlitawskie postanowiło środek który na przyszłość ukróci raz na zawsze zajścia tego rodzaju: Fakultet teologiczny w Inszpruku podlegać będzie prawom zwyczajnym; jezuici tracą odtąd monopol nauczania w tym zakładzie; profesorowie będą nadal mianowani wyłącznie przez rząd, tak jak we wszystkich innych fakultetach; wprawdzie jezuici będą mogli zajmować tam katedry jeżeli będą posiadali przymioty wymagane przez regulamina uniwersyteckie a profesorowie teraźniejsi którzy, wszyscy należą do towarzystwa Jezusowego, zostaną utrzymani nadal tylko pod temiż samemi warunkami.

* W *Nordzie* z dnia 16 września, spotykamy następującą wiadomość: Rewolucja pałacowa, która nastąpiła zaraz po powrocie Szacha Perskiego do jego państwa, ma poważniejsze znaczenie niż to dawały poznać pierwotne objaśnienia przesłane z Resztu. Wielki wezyr, który podczas całej podróży monarchy perskiego był w Europie jego *alter ego*, i miał nawet pierwszeństwo przed książętami, braćmi i synowcami Szacha, nie podał się do dymisji z powodu słabości zdrowia, lecz został wysłany do Koom jako więzień. Nie podają żadnej przyczyny takiej niełaski, która sprawiła na dworach europejskich tem większe wrażenie, iż były Wielki Wezyr znalazł tam nader przychylne ocenienie. Widziano w nim bowiem człowieka intelligentnego, pracowitego, przyjaciela postępu i szczerze poświęconego sprawom swojego kraju. Depesze z Teheranu mówią o zastąpieniu go przez Mostofi-chana, dawnego ministra stanu—lecz według innych źródeł Szach chce odtąd pozostawać w osobistych stosunkach ze swymi ministrami i rządzić bez pomocy Wezyra.

Telegramy z gazet zagranicznych.

Paryż, 16 września. Minister wojny wydał rozkaz śpiesznego usunięcia urządzonych z rozporządzenia byłego prezydenta Thiersa wojskowych obozów barakowych. Wojska pomieszczone być mają jak dawniej w koszarach.

* *Medjolan, 16 września.* Król Wiktor-Emanuel przybył tu dziś o godzinie 11-ej przed południem i powitany został z wielkim zapałem przez tłumnie zebraną ludność. Władze i liczne znakomitsze osoby prywatne z Wenecji udają się do Mestre, celem powitania tam króla.

* *Grac, 17 września.* Król włoski przybył tu dziś o godzinie 10-ej przed południem i po krótkim pobycie udał się w dalszą podróż do Wiednia.

* *Hendaye, 16 września.* Podług otrzymanej tu wiadomości, republikańska administracja municypalna w Pampelonie wydała rozporządzenie, podług którego duchowieństwo i rodziny podejrzywane o przychylność dla karlistów, zapłacić mają w ciągu 24-ch godzin sumę 100,000 dueros. Nikomu nie wolno opuścić miasta.

* *Londyn, 17 września.* *Times* ogłasza depeszę z Madrytu z dnia 16 b. m., podług której rozpoczęto dnia poprzedniego bombardowanie Kartaginy. Od strony lądowej miasto to blokowanem jest zupełnie, lecz od strony morza jest to niemożebnem. Nie liczono już na doprowadzenie do kapitulacji przez rozpoczęcie układów.

* **Roboty około tunelu przez górę Ś-go Gotarda**. Korespondencja z Airolo podaje pod dniem 30-m lipca o powyższych robotach ciekawe szczegóły. Do pomyślnych nowin należy zupełne ustanie gwałtownego przyboru wody, który górnikom sprawiał tyle trudności. Od pewnego czasu wody coraz w mniejszej ilości przypływała, a obecnie po natrafieniu na inny pokład skały ustała w zupełności. Teraz dopiero roboty mogą postępować w sposób zadawalniający. Interesujący jest następujący opis robót przy mechanicznem wierceniu. Przed wejściem do tunelu, przy prawej skarpie umieszczoną jest machina parowa do zgęszczania powietrza. Siła tej machiny wystarcza do wprawiania w ruch czterech maszyn do wiercenia i jednego wentylatora. Urządzenie jest bardzo proste. W środku machiny działanie pary rozdziela się na dwa różne prądy; tłoki pomp, które za pośrednictwem regularnego otwierania i zamykania klap, sprowadzają świeże powietrze lub też takowe zgęszczają, wtłaczają je do rozerwoaru, z którego dochodzi ono za pośrednictwem rur, mających 20 centymetrów średnicy, aż do najodleglejszych zakątków tunelu, Manometr wskazuje w każdej chwili stdpień ciśnienia powietrza i zapobiega aby maszyna w skutek zbyt wielkiego parcia nie uległa zepsuciu. W środku tunelu umieszczone są maszyny do wiercenia; trzech maszynistów wyszukuje w skale miejsca najwłaściwsze do wiercenia otworów, i skoro dłuta są odpowiednio umieszczone i przyszykowane, otwiera się klapa, i natychmiast prąd powietrza wprawia w ruch maszynę, która uderza o ścianę skały; raptem maszyny dają znak życia, dłuta zaczynają się poruszać i z szybkością trudną do uwierzenia, wciskają się i zagłębiają we wnętrza skały. Dziwne, nie dające się określić syczenie, zagłuszający łoskot, którego echo się rozlega we wszystkich głębinach góry, prądy powietrza rzucające niepewne promienie słabego oświetlenia na ściany tunelu, powstające ztąd dziwaczne i fantastyczne cienie i kształty, wszystko to przejmuje dreszczem i pozostawia na zawsze niezatarte wrażenie. Djabelska ta machina przerywa swe działanie wtenczas tylko, kiedy dłuta, z powodu uszkodzenia lub zużycia, muszą być zmieniane. W łupku zwyczajnym trzy dłuta potrzebne są dla wywiercenia jednej dziury, w granicie zaś podwójna liczba jest potrzebna. Co kwadrans lub dwadzieścia minut, maszynę na nowo przyszykować należy. Przez czas ten wywierca się cztery otwory, mające od 1,20 do 1,50 metrów głębokości. Dwanaście takich otworów wywiercić należy, zanim można przystąpić do rozsadzenia kawała skały prochem. Maszyny do wiercenia konstrukcji Dubois, będące obecnie w użyciu, dają zadawalniające rezultata. Przy nich roboty codziennie o dwa metry się posuwają. Odznaczają się prostotą i trwałością konstrukcji i pod tym względem mają wyższość nad maszynami Mac-Reana, co okazuje się ztąd, że maszyna Dubois funkcjonuje już dni 14 bez potrzeby naprawy, gdy tymczasem maszyna Mac-Reana, przy wierceniu tunelu przez Mont-Cenis, najdłużej przez ośm dni mogła być czynną. Lecz któż przepowiedzieć może, ile nowych wynalazków trzeba będzie jeszcze zrobić, ile trafnych przyrządów zużytkować w wnętrzach tej góry, zanim lokomotywa będzie mogła przebiedz pod jej śniegiem i lodem. Za trzy miesiące kompresory wynalazku p. Colladon mają być zastosowane. Sławny ten uczony od kilku dni bawi w Airolo, aby osobiście czuwać nad ich ustawieniem, którem bardzo energicznie się zajmuje; już niektóre części tych maszyn sprowadzone zostały, pomiędzy innemi turbina o sile 250 koni. Rebotnicy z fabryki maszyn Eschera z Zürich mają te maszyny ustawić.

* *Jutro, z powodu święta uroczystego, Dziennik nie wyjdzie.*

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Od niejakiegoś czasu, niektóre cukiernie warszawskie, poczęły się stroić w okazałe wystawy frontowe i w ogóle, pourządzały, tak bufety jak i pokoje przeznaczone dla gości, z prawdziwie europejskim komfortem. Rozumie się, że tak kosztowną reformę, zaprowadzają tylko pierwszorzędne lub z dawna już reputowane, tego rodzaju zakłady, którym zdobyta już i ustalona praktyka, dostarcza środków na takie, czysto zbytkowne choć konieczne, w duchu postępu, wydatki. Otoż, niedawno i stara, od lat wielu istniejąca przy ulicy *Miodowej*, **cukiernia Wedla**, przystroiła się na taki postępowy sposób. Począwszy od frontowych okien aż do tapetów, oświetlenia i mebli, dawny ten zakład odświeżył się i odmłodził zupełnie.

Szczęściem jednak dla konsumentów, takie powierzchowne ozdoby, nie wpłynęły tu wcale, ani na podwyższenie cen za cukry, ciasta i napoje, ani też nie zniżyły uznanej już ich wartości.

Główną jednakże zaletą cukierni p. Wedla, jest *najlepsza* może i zarazem *najtańsza* w Warszawie *czekolada*, którą firma ta wyrabia we *własnej fabryce parowej*, urządzonej na wielką skalę, przy ulicy *Szpitalnej* a prowadzonej tak umiejętnie i wzorowo, że już w roku obecnym pozyskała ona *medal zasługi*, na wystawie wiedeńskiej.

Począwszy od najdelikatniejszych aż do najniższych gatunków, czekolada wyrabiana w tej fabryce, odznacza się i smakiem wybornym i zapachem przyjemnym, a umiarkowana jej cena sprawiła to, że napój ów tak posilny, aż dotąd uważany u nas za zbytkowny tylko, sprzedaje się już po niektórych popularnych zakładach, nabywających go z fabryki p. Wedla, uboższym nawet konsumentom, których liczba codziennie wzrasta.

Oby taka pożywna i tania czekolada p. Wedla, zdołała z czasem wpłynąć na zmniejszenie konsumcji wódki i bawara, które niekoniecznie zbawiennie na zdrowie, moralność i na kieszeń, roboczych zwłaszcza warstw społecznych, działają! 5483.

Warszawa dnia 7 (19) września.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, w piątek, obrazek sceniczny w 1 akcie, **Broń niewieścia**, — komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Fortepjan Berty**, — komedja w 2-ch aktach, **Majster i czeladnik.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, trajedja **Mazepa.** — *Wczoraj*, było osób 500.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).
Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.
Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.
Przychodzą (na Pragę) o godz. 4 min. 50 z rana i o godz. 8 min. 40 wieczór.
(Godziny na tej drodze wskazane są podług czasu petersburgskiego, wcześniejszego o minut 37 od czasu warszawskiego).

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 10 wieczór.
Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 18 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 20 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).
Do Łodzi dojeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 18 z rana i osobowym o godz. 11 min. 20 z rana.
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 6 min. 5 z rana.
Pośpieszny o godz. 8 min. 18 wieczorem.
Pasażerski o godz. 5 min. 19 po południu.
Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 9 min. 58 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Kutna).
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 1 min. 55 po południu.
Osobowy o godz. 9 min. 20 wieczorem.
Miejscowy o godz. 9 min. 58 z rana.
Do Ciechocinka dojeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim i pośpiesznym.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):
Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.
Pociąg pocztowy o godz. 4 min. 8 po południu.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną

„w szpitalu Dzieciątka Jezus"
(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)
Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.
Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.
Choroby organów moczo-płciowych:
Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do 11½ rano.
Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do 11½ rano.

* W dniu 6 (18) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 53, wyzdrowiało 33, umarło 10, pozostało 1569 (mężczyzn 742, kobiet 827), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 115, kobiet 115.

Przyjechali: — Jenerał-adjutant *Patkul*, z Siedlec;—jenerał-major *Imszeniecki*, z Janowa;— rzeczywisty radca stanu *Struve*, z Wiednia.

Wyjechali: —Tajny radca *Bogolubow*, do Radomia;—jenerał-major *Alenicz*, do Kalisza.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 7 (19) Września 1873 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	110	32½	110	2½
„ „ „	8 d.	110	25	109	95
Gdańsk „ „	2 m.	110	17½	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	39½	—	—
„	kr. ter.	7	—	—	—
Paryż . . . 300 Frank.	10 d.	88	5	87	—
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	98	10	97	65
„ . . . à vista		99	—	98	55
Petersburg . . 100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„ „ „	3 d.	100	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	141	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	98	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		95	25	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	84	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	104	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		73	—	72	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	76	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		113	75	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		104	50	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		250	—	—	
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	123	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		91	50	90	50
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	111	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—		51	
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kuponu		—	—	34	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		95	75	95	45
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		94	5	93	75
Listy Zastawne nowe 5%, z r. 1869 [2])		93	95	93	65
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		89	70	89	40
„ „ „ II Serja		88	70	88	40
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		84	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		79	45	79	15
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	80	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	92	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		96	—	95	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		101	50	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		158	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		156	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		105	40	105	—
Monety.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	6
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	60
Pruskie bilety kasowe		1	11¼	—	—
Bilety bankowe austrjackie		—	67	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. —k. 96⅔.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 20 $^{14}/_{18}$.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 33⅓.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 90 $^{5}/_{18}$.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 20

Cena okowity dnia 6 (18) września.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.88,[7]—6.94,[6].	2.24—2.26.
Pojedyncza szynkarska		2.28—2.30.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

Bank Państwa.

Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego 14 lutego 1866 roku Postanowienia o wewnętrznej 5% pożyczce premjowej i zgodnie z zatwierdzonemi przez Ministra Finansów przepisami o losowaniu wygranych i losowaniu do umorzenia biletów pożyczki, **1 września 1873 roku**, Dyrekcja Banku, w obecności członków Rady Instytucij Kredytowych Rządowych, deputatów ze strony wszystkich stanów, wyznaczonych przez St. Petersburgską Radę Miejską, deputatów ze strony St. Petersburgskiej Giełdy i publiczności, odbyła losowanie wygranych i losowanie do umorzenia biletów **2-ej pożyczki 1866 roku.**

Wygrane padły na następujące numera:
po 500 rubli.

N. serji	N. bil.	N. seji	N. bil.	N. serji	N. bil.
00,054	28	07,271	37	13,141	46
00,147	40	07,279	5	13,161	34
00,198	11	07,408	41	13,154	32
00,415	11	07,431	8	13,246	11
00,779	21	07,445	32	13,331	19
00,871	8	07,468	43	13,420	11
00,908	46	07,573	4	13,457	26
00,932	1	07,580	49	13,686	5
01,015	11	07,651	14	13,703	35
01,090	45	07,697	5	13,723	35
01,220	43	07,729	46	13,741	27
01,517	37	07,827	7	13,893	46
01,543	11	07,860	25	13,916	27
01,565	12	07,869	33	13,994	16
01,566	30	07,928	31	14,009	26
01,586	34	08,028	16	14,171	45
01,838	8	08,028	42	14,248	11
01,842	37	08,052	27	14,377	45
01,890	2	08,102	29	14,411	28
02,008	5	08,129	34	14,539	23
02,122	34	08,176	12	14,603	6
02,137	40	08,281	16	14,747	49
02,302	22	08,329	20	14,790	32
02,373	4	08,574	41	14,815	7
02,388	39	08,604	21	14,848	50
02,452	42	08,680	28	15,002	43
02,519	34	08,778	33	15,182	23
02,521	13	08,963	5	15,265	14
02,527	2	09,106	28	15,280	45
02,536	41	09,288	23	15,365	10
02,568	34	09,301	46	15,422	30
02,589	25	09,307	25	15,518	9
02,664	22	09,326	23	15,574	35
02,666	50	09,388	12	15,661	34
02,736	14	09,416	29	15,746	25
02,747	47	09,450	24	15,758	30
02,836	31	09,679	50	15,759	3
02,954	34	09,816	12	15,835	13
03,090	27	09,867	10	15,907	9
03,218	23	09,980	5	16,261	35
03,244	38	10,275	38	16,264	32
03,369	1	10,404	11	16,316	47
03,557	15	10,428	43	16,352	43
03,867	15	10,463	7	16,376	20
03,959	25	10,511	50	16,476	42
04,046	47	10,551	18	16,545	7
04,097	38	10,650	10	16,561	40
04,209	41	10,695	48	16,861	15
04,230	8	10,808	32	16,868	2
04,247	3	10,814	11	16,939	46
04,624	2	10,860	38	16,983	18
04,648	46	10,888	37	17,256	10
04,652	19	10,942	4	17,278	37
04,720	27	10,980	6	17,306	41
04,760	8	11,088	23	17,340	37
04,847	43	11,163	14	17,405	8
04,871	32	11,327	29	17,423	3
04,977	50	11,477	4	17,569	14
04,996	31	11,477	44	17,636	29
05,235	35	11,564	4	17,642	19
05,289	16	11,580	37	17,668	50
05,353	19	11,633	38	17,717	28
05,559	17	11,694	39	17,752	29
05,696	44	11,877	48	17,866	11
05,744	23	12,030	36	17,888	24
05,751	39	12,116	29	17,975	45
05,779	43	12,196	11	18,153	24
06,046	36	12,202	50	18,173	38
06,062	16	12,219	20	18,213	6
06,087	11	12,220	42	18,462	29
06,093	48	12,301	17	18,555	47
06,291	3	12,377	9	18,587	10
06,351	12	12,379	47	18,688	49
06,391	4	12,384	19	18,690	50
06,392	16	12,426	4	18,843	29
06,465	18	12,528	15	18,850	26
06,474	43	12,557	2	18,933	10
06,524	35	12,568	25	19,459	42
06,551	38	12,589	11	19,492	50
06,611	27	12,649	19	19,648	26
06,722	24	12,662	42	19,752	8
06,864	37	12,729	14	19,925	29
06,900	47	12,794	42	19,929	15
06,991	9	12,870	31	19,933	9
07,008	31	12,966	26	19,989	30
07,150	36	12,973	5	19,999	1
07,227	44	13,041	40		

Wypłata wygranych będzie odbywała się wyłącznie w Banku, w St. Petersburgu, od 1 grudnia 1873 r.

Tablica serij biletów 2-ej wewnętrznej 5% pożyczki premjowej 1864 roku wylosowanych do umorzenia w ciągnieniu odbytem w Dyrekcji Banku Państwa 1 września 1873 roku:

Numera serij.

00,361	05,537	11,697	13,299	16,838
01,082	06,890	11,730	13,574	16,990
01,902	08,025	11,909	13,672	17,956
02,382	09,420	12,230	13,883	18,079
02,492	09,494	12,261	14,351	18,400
02,632	10,040	12,439	14,940	18,473
03,989	10,957	12,542	15,218	18,727
03,993	10,981	12,599	15,339	19,576
05,195	11,393	12,670	15,706	19,726
05,208	11,689	13,120	16,557	19,832

W ogóle 50 serij, wynoszących 2,500 biletów.

Wypłata kapitału za wylosowane bilety, po 120 rub. za bilet, będzie odbywała się od 1 grudnia 1873 roku w Banku Państwa, jego Kantorach i Oddziałach.
(Goniec Urzęd.)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3440. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Julji z Pię dzickich Rzuchowskiej wierzycielki sum rsr. 1500 na dobrach Śliwniki z okręgu Zgierskiego i rs. 1400 na dobrach Braki z okręgu Łowickiego ubezpieczonych, otworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 19 (31) Marca 1874 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

N. D. 5439. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po śmierci Aleksandra Wolhibner właściciela dóbr Załęże Większe z okręgu Błońskiego, oraz wierzyciela sumy rs. 1500 w dziale IV pod Nr. 4 na tychże dobrach zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na d. 6 (18) Marca 1874 r. oznaczony został, w którym wszyscy interesowani z prawami swemi pod prekluzją w Kancelarji hypotecznej zgłosić się winni.

Warszawa d. 5 (17) Września 1873 r.

Stanisław Tyrchowski.

N. D. 5441. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu zejścia z tego świata.

1. W dniu 4 (16) Kwietnia 1872 r. Henryka Ludwika Hocke właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 824.

2. W dniu 19 Lipca 1859 r. Hipolita Kozłowskiego właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 2556.

Toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których termin na dzień 11 (23) Grudnia 1873 r. wyznaczony został, w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe meldować winni.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1873 r.

Józef Zbikowski.

N. D. 5451. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Po nastąpionej śmierci:

1. Heleny z Brzezińskich po Franciszku Brzezińskim, wdowy, właścicielki nieruchomości Warszawskiej N. 585 właścicielki dóbr ziemskich Komorów i Sokołów z okręgu Warszawskiego, or. z wierzycielki sumy rs. 9,500 z większej rsr. 11,400 pochodzącej, na nieruchomości Warszawskiej N 489 c. w dziale IV pod N. 3 wykazu ubezpieczonej i spółwierzycielki sumy rsr. 10,000 z większej rsr 38.550 pochodzącej, na nieruchomości Warszawskiej N. 915 i 916 w dziale IV pod N. 5 wykazu ubezpieczonej, w której mieści się i suma rs. 4,166 kop. 66⅔ w zalewkach zapisana, z nabycia od Marji z Brzezińskich Łubieńskiej pochodząca.

2. Józefa Hornowskiego właściciela nieruchomości Warszawskich pod N. 498 i 188 na Pradze położonych, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 17 (29) Grudnia 1873 r. w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

N. D 5453. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po śmierci Amalji Wiśniowskiej współwłaścicielki Nieruchomości Warszawskiej Nr. 3113*AB*, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na d. 18 (30) Marca 1874 r. w kancelarji mojej wyznaczam.

Józef Majewski.

N. D. 5462. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Po Helenie z Brzezińskich Brzezińskiej, zmarłej dnia 13 (25) Maja 1873 r. otworzył się spadek co do sumy rubli srebr. 4,250 na dobrach Goleniowy w okręgu Andrzejowskim, gubernji Kieleckiej położonych, w dziale IV wykazu hypotecznego księgi wieczystej pod Nr. 50 zapisanej, z aktu urzędowego daty 14 (26) Marca 1870 r. tejże Brzezińskiej przynależnej.

Do regulacji spadku tego, w kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach przed podpisanym Rejentem dopełnić się mający, zakreślonym został termin prekluzyjny na d. 2 (14) Marca 1874 r.

Kielce d. 28 Sierpnia (9 Września) 1873 r.

Adam Szczepanowski.

N. D. 5459. *Pisarz Sądu Pokoju w Łęczycy.*

Z powodu śmierci 1) Karola Bredel właściciela łąki i gruntów oraz współwłaściciela nieruchomości Łęczyckich N-ami 169 i 266 oznaczonych i 2) Józefa Brzeskiego współwłaściciela nieruchomości Łęczyckiej Nr. 232, oraz Stanisława Brzeskiego następnego właściciela tejże nieruchomości Nr 232, toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznacza się termin na d. 8 (20) Marca 1874 r.; w jakim strony interesowane w Sądzie tutejszym stawić się winny pod skutkami prawa.

Łęczyca d. 22 Sierpnia (3 Września) 1873 r.

Nowak.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5391. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnienia przez Dyrekcję Główną udzielonego, dobra ziemskie

Międzyleś lit. B.

po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z gruntów folwarcznych dóbr Międzyleś, wraz z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi i cegielni na gruncie folwarku Kobiel znajdującej się, wraz z gruntem pod tą cegielnią będącym, z wszelkiemi innemi przyległościami i przynależytościami, w okręgu Stanisławowskim, powiecie Radymińskim, gubernji Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, które to zaległości, w terminie przedaży wynosić będą oprócz kosztów, około rs. 3,278, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej, w dniu 19 (31) Lipca 1874 r. poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji hypotecznej Kretkowskiego Włodzimierza, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 przed tymże Rejentem lub innym, któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 5000 w gotowiźnie. Dozwala się jednak składanie na vadium listów zastawnych lub likwidacyjnych z bieżącemi kuponami w ilości któraby przedstawiała wartość równą samie vadialnej w gotowiźnie, obliczoną tymczasowo, według ceny za jaką listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu z wolnej ręki sprzedane zostaną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,150.

Uwaga I. Nowonabywca ma prawo potrącić z postąpionego szacunku pożyczkę Towarzystwa w ilości, jaka w terminie przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, to jest sumę rsr. 3249 kop. 57.

Uwaga II. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Uwaga III. Gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło uroczyste święto kościelne lub galowe dworskie pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym, w kancelarji tego samego Rejenta.

Uwaga IV. Gdyby w terminie przedaży, Rejent przed którym takowa ma się odbywać był przeszkodzonym, przedaż ta odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa d 14 (26) Sierpnia 1873 r.

Prezes Ewaryst Mejer.

Pisarz Słowikowski.

N. D. 5444. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Na zasadzie postanowienia jb. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i stosownych upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa K-go Z-go udzielonych, zawiadamia wszystkich interesowanych, że pozostałe po uposażeniu włościan Dobra ziemskie:

1. **Opatkowice drewniane** z lasem w obrębie dóbr Dolechowy leżącym w okręgu i powiecie Andrzejowskim.

2. **Konstantynów** w okręgu i powiecie Stopnickim, gubernji Kieleckiej położone ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, jako zalegające w ratach Towarzystwu K-mu Z-mu należnych. Opatkowice drewniane rs. 400, a Konstantynów rs. 130, po spełzłej dla braku licytantów pierwszej przymusowej licytacji, wystawione zostały, na drugą czyli ostateczną sprzedaż, przez licytację publiczną od zniżonego szacunku.

Przedaże odbywać się będą w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, dóbr:

Opatkowic drewnianych w d. 1 (13) Października 1873 r. przed Regentem Juszyńskim Grzegorzem.

zaś Dóbr Konstantynowa w d. 19 (31) Października 1873 r. przed Regentem Szczepanowskim Adamem, lub innym, którybv tamtych zastępował, poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji Ziemiańskiej, w mieście gubernialnem Kielcach, przy ulicy Konstantego w domu gdzie hypoteka. Vadia do licytacji w gotowiźnie, lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami oznaczone są dla dóbr:

Opatkowice drewniane na rs. 900, przedaż zaś rozpocznie się od sumy rs. 5,700.

Konstantynowa na rs. 300, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 1,200.

Również listy likwidacyjne w odpowiedniej podług kursu ilości na vadia mogą byc składane.

Warunki do licytacji są do przejrzenia w księgach hypotecznych rzeczonych dóbr i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Jeśli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra przysądzone będą na własność Towarzystwa K-go Z-go.

Kielce d. 1 (13) Września 1873 r.

za Prezesa Radca Krosnowski.

Pisarz Janczewski.

N. D. 5416. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 10 (22) Października r. b. od godziny 12-tej w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja na dostawę w ciągu roku 1874.

A. dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Owsa czetwierti 3690.
2. Siana pudów 36,360.
3. Słomy pudów 9,090.

B. dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Słomy pudów 3150.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta Miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą ceny po jakich podejmują się powyższej dostawy.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70, jak również składający deklaracje dołączyć kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 4270 i na koszta ogłoszenia rs. 20 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1874 (wypisać szczegółowo z ogłoszenia przedmiot dostawy z cenami po jakich takową podejmuję się dostarczyć,) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs 4270, i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN., pisałem dnia . . . . Mca . . . i roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 4 (16) Września 1873 r

N. D. 5449. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Szmula Hochceit handlującego, w Warszawie pod Nr. 1266/7 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Szwarcenberga, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 500 z procentem 5% od d. 28 Października (9 Listopada) 1871 r. i kosztów od Marjanny z Jędrzejowskich Jasper po Ludwiku Jasper pozostałej wdowy właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1263/4 położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 16 (28) Października 1872 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 1263/4 przy ulicy Nowy Świat, w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym X (Nowo Swietskim) zwanym, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr 10, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie w parafji Ś-to Krzyzkiej położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Marjanny z Jędrzejewskich po Ludwiku Jasper pozostałej wdowy należąca, i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 8,300 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica dwupiętrowa masiv murowana, o 2-ch kominach murowanych karpiówką kryta
2. Oficyna masiv murowana dwu piętrowa, dachówką kryta, z kominem murowanym.
3. Oficyna murowana parterowa, o jednym kominie murowanym dachówką kryta.
4. Stajnie i wozownia z drzewa gontami kryte.
5. Kloaka z drzewa gontami kryta.
6. Śmietnik.
7. Komórki z desek deskami kryte.
8. Oficyna parterowa w pruski mur zbudowana o dwóch kominach murowanych dachówką kryta.
9. Ogród owocowy i kwiatowy, w którym drzew owocowych 16 oraz krzewy agrestu, porzeczek i bzu.
10. Altana z drzewa blachą kryta.
11. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
12. Dach gontem kryty na trzech słupach wsparty
13. Piwnica w ziemi urządzona.
14. Wystawka na słupach wsparta, pod dachem gontami krytym.
15. Komórka z desek gontami kryta.
16. Studnia z pompą drewnianą i korbą żelazną.
17. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej oprócz egzekwowanej dłużniczki jest 12 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie, powyż zajętej nieruchomości znajduje się w protokóle zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Szwarcenberga, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III go, w Warszawie pod N-rem 405 urzędującemu, na ręce własne

Obudwom d 16 (28) Października 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, dnia 16 (28) Październ ka 1872 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godz. 10 z rana, dnia 2 (14) Stycznia 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Szwarcenberg, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1872 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d 30 Paźdz. (11 Listop.) 1872 r

R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach 2 (14) Stycznia, 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego 1873 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży subhastowane nieruchomości, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1253/4 w Warszawie położonej, na dzień 12 (24) Marca 1873 roku godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 3,000 przez popierającego subhastacją wierzyciela podanej, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1873 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 2 (14) Stycznia, 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, następnie w d. 12 (24 Marca 1873 r. odbyło się przygotowawcze przysądzenie tej nieruchomości Józefowi Szwartzenberg Patronowi Trybunału tutejszego popierającemu sprzedaż za sumę rs. 3000. W terminie do ostatecznego przysądzenia w d. 1 (13) Sierpnia 1873 r. wyznaczonym, nieruchomość Nr. 1263/4 w Warszawie położona Józefowi Szwartzenberg Patronowi Trybunału tutejszego na rzecz Szmula Hochzeit w Warszawie pod Nr. 126 6/7 w Warszawie zamieszkałego działającemu, za sumę rsr. 42,400 ostatecznie przysądzoną została, lecz gdy Szmul Hochzejt warunków licytacyjnych nie dopełnił, jak przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I w d. 22 Sierpnia (3 Września) r. b. w zastępstwie przez Grabińskiego sekretarza Trybunału wydane, przeto Izrael Przepiórka handlujący w Warszawie pod Nr. 2424 i Abracham Prager handlujący w Warszawie pod Nr. 2323 zamieszkali, a zamieszkanie prawne u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego obrane mający, w poszukiwaniu sum rs. 2000 i rs 450 z procentem, od których tenże Łącki Obrońca przy Senacie działać będzie, przedsięwzięli sprzedaż nieruchomości Nr. 1263/4 w Warszawie położonej na risico Szmula Hochzejt a to w myśl art. 738 i 739 K. P. S.

Termin do 1 publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości powyższej podług warunków od dzielnie złożyć się mających, odbędzie się w d. 1 (13) Października 1873 r. o godzinie 10 z rana w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja rozpocznie się od ⅔ summy przez Szmula Hochzeit postąpionej to jest od kwoty rs. 28267, lub w razie nie zgłoszenia się konkurentów od tej sumy licytacja rozpoczynać się będzie od sumy jaką zgłaszający się zaofiaruje.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1873 r.

za Pisarza, Grabiński Sekretarz Trybunału.

N. D. 5450 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Leopolda Mierzejewskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1877 dawniej a obecnie pod N. 917 zamieszkałego a zamieszkanie prawne co do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 953 kop. 8⅓ z procentem od d. 20 Września (2 Października) 1872 r., oraz kosztów od niegdy Józefa Gerlacha a obecnie od Jana Talma obywatela we wsi Olszyn gubernji Siedleckiej i Augusta Kobylańskiego Obywatela w Warszawie pod Nr. 1877 zamieszkałych, pierwszego jako głównego a drugiego przydanego opiekunów nieletnich jego dzieci jako sukcesorów a mianowicie: Eleonory, Salomei i Emila-Hieronima nieletnich rodzeństwa Gerlachów, właścicieli nieruchomości Nr. 2375*B* w Warszawie także zamieszkałego, protokółem Edwarda Borkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Kr. P. w d 3 (15) Maja 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2375 lit. B. przy ulicy Dzielnej w jurisdykcji Sądu Pokoju okręgu i miasta Warszawy Wydziału II w gminie Magistratu m. Warszawy, w cyrkule policyjnym 5/6 Powązkowskim, na gruncie emfiteutycznym do szpitala S. Łazarza należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie w kwocie rs. 4 k. 50 położona, prawem własności do śp. Józefa Gerlacha a raczej jego nieletnich dzieci Eleonory, Salomei i Emila-Hieronima należąca, zaś pozostające w posiadaniu Jananarego Han jako dozorcy nad wszelką pozostałością po ś.p. Józefie Gerlach ustanowionego przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 6092 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek postawiony z bramą wjazdową prowadzącą do podwórza.

2. Zabudowanie dotykające powyższego parkanu pod dachem z desek przeznaczone na skład trocin z tartaka.

3. Zabudowanie drewniane blachą żelazną kryte mieszczące w sobie.

a) Tartak parowy kompletny.

4. Takież zabudowanie mieszczące w sobie koło motorowe wprawiające w ruch tak cały tartak jak i rasplę.

5. Zabudowanie na słupach drewnianych z desek blachą żelazną kryte mieszczące maszynerję do rasplowania drzewa farbiarskiego.

6. Zabudowanie murowane z cegły blachą żelazną kryte mieszczące kantor fabryki.

7. Zabudowanie jednopiętrowe murowane blachą kryte, mieszczące dwie maszyny do rznięcia forniru i inne utensylja.

8. Zabudowanie murowane smołowcem kryte mieszczące maszynę parową.

9. Zabudowanie w słupy drewniane smołowcem kryte łączące się z zabudowaniem ad 8 opisanem.

10. Zabudowanie w części drewniane a w części murowane blachą żelazną kryte o dwóch kominach murowanych i dymnikach trzech mieszczące kocioł do farbowania i inne aparaty.

11. Kloaka drewniana o czterech sedesach blachą kryta.

12. Szopka z desek deskami kryta.

13. Dół cegłą wymurowany.

14 Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

15 Ogrodzenie z desek w części zrujnowane.

16 Zabudowanie drewniane blachą żelazną kryte służące na skład starych rzeczy.

17. Zabudowanie drewniane dachówką karpiówką kryte.

18. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

W zajętej nieruchomości znajduje się fabryka wyrobów stalowych i drewnianych J. Gerlacha wraz z maszynami i narzędziami do tej fabryki służącem, w akcie zajęcia wyszczególnionemi, obecnie z powodu śmierci właściciela nieczynna.

Obszerniejsze opisanie powyższej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u kierującego sprzedażą Teodorą Łąckiego Obrońcy przy Senacie pod Nr 1777 w Warszawie, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału W-łu I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. W. Janowi Swieszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju i m. Warszawy W-łu II w miejscu urzędowania pod N. 790 na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy w miejscu urzędowania pod Nr. 462/3 na ręce urzędnika Pawła Rubinowicza.

Obudwom w. d. 14 (26) Maja 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w d. 24 Maja (5 Czerwca) 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wniesionem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie W-łu I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 dnia 12 (24) Lipca 1873 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1873 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1873 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 12 (24) Lipca 26 Lipca (7 Sierpnia i 9 (21) Sierpnia 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a następnie w dniu 3 (15) Września 1873 r. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2375B w Warszawie położonej, w którym taż nieruchomość przygotowawczo przysądzoną została Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 1,800, Trybunał wyrokiem tejże daty wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 2375B. w Warszawie położonej na dzień 15 (27) Października 1873 r. godzinę 10 rano; który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 6700 jako szacunku przez Trybunał ustanowionego. Vadium rs. 1000.

Warszawa d. 5 (17) Września 1873 r.

R. Linowski.

N. D. 5464. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Ludwika Jurkiewicza obywatela w mieście Warszawie pod Nr. 424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego w m. Siedlcach u Jerzego Hipolita 2 ch imion Stokowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 300 z procentem 5% od 1 Stycznia 1873 r. i kosztami od Antoniego Ocłowskiego w folwarku Hołowczyce Jurisdykcji Sądu Łosickiego, Wojciecha Kałaska, Ignacego Talar, Jana Mikulskiego Wojciecha Nowickiego, Jana Wielgorż, Józefa Domareckiego, Stanisława Domareckiego, Józefa Siarkiewicza Szczepana Saganek, Franciszka Mikulskiego, Benedykta Mikulskiego, Kazimierza Pałyska, Jana Puchłowskiego, Franciszka Łączyńskiego, Rocha Mikulskiego, Jakóba Mikulskiego, Franciszka Kotlarskiego, Józefa Pałyska, Franciszka Żołądek we wsi Zawady, oraz Herszka Kiferbauma w osadzie Parysów powiecie Garwolińskim zamieszkałych, współwłaścicieli dóbr Zawady, protokólem Ignacego Rabek Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w dniach 23 i 24 Lipca (4 i 5 Sierpnia) 1873 r. sporządzonym w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Zawady, składające się z folwarku Zawady z osady Słabiny nowoerygowanej, i wsi Zawady przez włościan uwłaszczonych osiadłej; całkowite dobra stanowią jednołączne gospodarstwo w gminie Gorzno, powiecie Garwolińskim jurisdykcji Sądu Pokoju w Garwolinie gubernji Siedleckiej położone, własne wyżej z imion i nazwisk wymienionych, w posiadaniu tychże oraz dzierżawcy Baltazara Pietrzykowskiego zostające, mają (po odtrąceniu w jednym pasie dla włościan mor. 198 pr. 50 i 28 mor. lasu) ogólnej przybliżonej powierzchni dworskiej włók 25 mórg 2 miary nowopolskiej warszawskiej.

W szczególności powierzchnia zajętych dóbr rozdziela się a) w placach pod zabudowaniami mórg 5. b) w dziedzińcach przed dworem i zabudowaniami gospodarskiemi w wygonach, wypustach, drogach drzewami osadzonych i granicach mor. 20. c) w ogrodzie fruktowym przy dworze w Zawadach mor. 3, d) w w ogrodach warzywnych wedle dworu mor. 10. e) w sadzawkach pięciu karpiami zarybionych niektórych ze śluzami, i trzech oszusonych mor. 4. f) w gruntach ornych w połowie na trzy zmiany pól w połowie z urząonym płodozmianem w ⅕ części pszennej, w ⅖ klasy I żytnej, w ⅕ klasy II żytniej i w ⅕ klasy III żytniej mórg 318. g) w łąkach grondowych wydających siana mor. 50. h) w zaroślach drobnych dębowych, grabinach i innych gatunkach mor. 42. i) w lasach zarosłych dębiną, graciną osiną i sośniną grubości od żerdzi do krokiew, ocapów na pomniejsze budowle, sprzedany 20-tu osadnikom w ¼ części wycięty i na pole klasy I żytniej wykrudowane dziś osadą Słabiny nazwane mórg 300.

Włościanom osiadłym w dobrach Zawady i uwłaszczonym, w akcie zajęcia wymienionym przyznane zostały na przestrzeni zajętej służebności pastwiska wrębu drzewa na opał i na naprawę zabudowań, lecz wedle umowy 7 Listopada 1868 r. zawartej przez Komisję włościańską zatwierdzonej włościanie w zamian za serwituta otrzymali 28 mor. lasu jak wyżej.

Na dobrach zajętych znajdują się następujące zabudowania:

W folwarku Zawady.

1. Dom z drzewa w węgły z gankiem na dwóch słupach na podmurowaniu, gontami pobity przy którym z boku istnieje przystawa z drzewa w słupki pod gontem, pod domem piwnica z cegły, mieszka w nim dzierżawca Baltazar Pietrzykowski. 2. Oficynka z drzewa w węgły, z gankiem na słupach i podmurowaniu, pod gontem. 3. Piwnica z kamieni wymurowana z pułapem z drzewa, pod gontem. 4. Wystawa obok domu na słupach drewnianych pod dachem goncianym przy której chlewek z drzewa pod gontem i słup z dzwonkiem. 5. Kloaki w słupki z drzewa, pod gontem. 6. Szopka w ogrodzie fruktowym z drzewa w słupki deskami nakryta. 7. Dom ośmiorak z drzewa w węgły pod słomą w połowie wykończony. 8. Chlewek z drzewa w węgły pod słomą. 9. Studnia drzewem ocembrowana z sochą, żurawiem, kluczyskiem, kubłem i dwiema krypami. 10. Dom czeladni przy drodze z drzewa w węgły pod słomą. 11. Stajnia z drzewa pod słomą. 12. Spichlerz z drzewa pod słomą z gankiem i schodami na podmurowaniu z cegieł wysokiem, pod spodem piwnica z cegieł. 13. Szopa obszerna z drzewa pod słomą 14. Holendernia obszerna z cegły na wapnie pod słomą z okapem z gontów. 15. Stodoła z drzewa w słupy pod słomą w której młocarnia z zastosowaną do niej sieczkarnią, z boku wystawa okrągła na słupach bez ścian pod słomą. 16. Szopa w słupy i z żerdzi pod słomą. Ogrodzenia wszelkie z żerdzi, słupków i kołów, most na drodze na legarach z pokładem drewnianym.

W osadzie Słabiny.

Należące do Franciszka Łączyńskiego

1. Dom z drzewa w węgły. 2. Stodoła z drzewa w słupy. 3. Stodoła takaż w węgły i słupy przy której obórka. 4. Chlewków dwa z dylików w słupki. 5. Studnia drzewem ocembrowana z sochą, żurawiem i kluczką. 6. Domek z drzewa w węgły w którym mieszka Franciszek Kurowski.

Należące do Szczepana Saganek.

1. Dom z drzewa w węgły, w którym mieszka Jakób Płatek, pod domem piwniczka z drzewa. 2. Chlewek z drzewa w słupki pod słomą. 3. Szopa z drzewa przy której przybudowany chlewek w słupki. 4. Studnia drzewem ocembrowana.

Należące do Jana Puchłowskiego.

1. Dom z drzewa w węgły 2. Stodoła z drzewa w słupy. 3. Obórka z drzewa w słupki.

Należące do Franciszka Łączyńskiego.

1. Stodoła z drzewa w węgły bez drzwi.

Należące do Benedykta Mikulskiego.

1. Stodoła z drzewa w słupy.

Należące do Jana Wielgorz.

1. Dom z drzewa w węgły bez pokrycia, 2. Domek mały z drzewa w słupy i z komórką, 3. Obórka z drzewa w węgły, 4. Stodoła z drzewa w węgły.

Należące do Franciszka Żołądek

1. Dom z drzewa w węgły, 2. Stodoła z drzewa w węgły, 3. Obórka z drzewa w węgły, przy niej 2 chlewki z drzewa w słupki, 4. Studnia drzewem ocembrowana.

Należąca do Franciszka Mikulskiego.

1. Dom z drzewa w węgły, 2. Stodoła z drzewa w słupy, obok tejże szpichlerek z drzewa w węgły przybudowany, 3. Obora z drzewa w węgły, 4. Chlewek z drzewa, 5. Studnia drzewem ocembrowana.

Należące do Józefa Siarkiewicza.

1. Dom gdzie jest kuźnia, 2. Stodoła z drzewa w węgły.

Należące do Ignacego Talar.

1. Stodoła z drzewa w węgły niewykończona.

Należące do Józefa Domareckiego.

1. Dom z drzewa w węgły, 2. Chlewek przy domu z drzewa, 3. Stodoła z drzewa w węgły, 4. Obórka z drzewa w węgły, 5. Studnia drzewem ocembrowana.

Należące do Franciszka Kotlarskiego.

1. Stodoła z drzewa w węgły.

Należące do Stanisława Domareckiego.

1. Dom z drzewa w węgły niewykończony, 2. Domek mały z drzewa w węgły z przystawioną obok komorą, 3. Stodoła z drzewa w słupy. Wszystkie powyższe zabudowania oprócz domu i szopy u Szczepana Saganek, tudzież domu u Józefa Siarkiewicza pokrytych deskami, mają dachy słomiane, płoty około tych zabudowań żerdziane.

Obszerniejszy opis powyższych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków które u Jerzego Hippolita dwóch imion Stokowskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Siedlcach przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. Antoniemu Chmielak Wójtowi gminy Gorzno.

2. Feliksowi Szulgin Naczelnikowi Powiatu Garwolińskiego.

3 Wiktorowi Humięckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Garwolinie d. 10 (22) Sierpnia 1873 roku.

Zajęcie powyższe wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Zawady dnia 14 (26) Sierpnia 1873 r. a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Siedlcach utrzymywanej dnia 20 Sierpnia (1 Września) t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod N, 147 dnia 9 (21) Października 1873 r. o godzinie 10 z rana

Sprzedażą dyrygować będzie Jerzy Hippolit dwóch imion Stokowski Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w temże mieście ze swego urzędowania zamieszkały.

Siedlce d. 20 Sierpnia (1 Września) 1873 r

Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 20 Sierpnia (1 Września) 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 5456. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 555 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza niniejszem, iż na żądanie Leokadji z Piotrowiczów Ignacego Łuby obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej czyli obojga małżonków Łuba w Warszawie pod Nr. 2392 b zamieszkałych, przeciwko Joanie 1-o voto Piotrowicz obecnie Jana Kliszewskiego obywatela żonie, w imieniu własnem oraz jako matce i głównej opiekunce nieletniego Józefa-Heliodora z niegdy Antonim Piotrowiczem spłodzonego syna, w Warszawie pod Nr. 2392 b zamieszkałej, oraz 2) Bogusławowi Pyzowskiemu, Rejentowi, jako przydanemu opiekunowi wyżej wymienionego nieletniego w imieniu i na rzecz tegoż działać winnemu, w Warszawie pod Nr. 546 zamieszkałemu, zapadły w Trybunale Cywilnym w Warszawie dwa wyroki pierwszy z d. 6 (18) Października 1872 r. dział nieruchomości Nr. 2392 b w Warszawie położonej, oraz opinię i taksę tejże nieruchomości nakazujący, drugi z d. 16 (28) Stycznia 1873 r. opinję i taksę biegłych zatwierdzający.

Na podstawie przeto powyższych dwóch wyroków sprzedaną będzie przez publiczną licytację sądową w drodze działów przed W-nym Ignacym Bielickim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym, w Wydziale II tegoż Trybunału odbyć się mającą:

NIERUCHOMOŚĆ

Numer 2392 B.

w Warszawie przy ulicy Nowolipki w cyrkule 5/6 Powązkowskim położona, której rozległość i wartość opisane są szczegółowo w taksie biegłych w kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału II złożonej, a której wartość ogólna rzeczoną taksą wykryta wynosi rs. 991 k. 15 i od takiej też sumy licytacja się zacznie.

Następnie po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1873 r., termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 3 (15) Września 1873 r. godzinę 1½ z południa wyznaczony został i takowy odbędzie się przed W-nym Ignacym Bielickim Sędzią Trybunału delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale II.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału II, i u podpisanego sprzedażą kierującego Patrona w jego Kancelarji przy ulicy Długiej pod Nr. 555 utrzymywanej.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1873 r.

Henryk Bruner.

Po odbyciu w d. 3 (15) Września 1873 r. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości, Sędzia delegowany termin do ostatecznego jej przysądzenia na dzień 17 (29) Września 1873 r. godzinę 2-gą z południa wyznaczył, i takowy odbędzie się przed W-nym Ignacym Bielickim Sędzią delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego pod Nr. 549 w Wydziale II.

Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 991 kop. 15 jako całkowitego szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 6 (18) Września 1873 r.

Henryk Bruner Patron.

N. D. 5458. Rejent Kancelarji w Petrokowie.

Zawiadamia, że na żądanie pełnoletnich SS-rów po Baltazarze Miechowicz, w drodze dobrowolnej, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w Kancelarji podpisanego Rejenta w d. 20 Września (2 Października) r. b. o godz. 3 po południu, nieruchomości tu w Petrokowie dotykające Kolei, mianowicie:

1. Kamienica jedno piętrowa z placem i zabudowaniami od rs. 7,500.
2. Plac przy samej Kolei od Ulicy Kaliskiej od ulicy Sieradzkiej od rs. 900.
3. Ogród z domem drewnianym łokci kwadr. 4,933½ od rs. 705.
4. Ogród czyli plac w środku łokci kwadr. 4,933½ od rs. 400.
5. Plac narożny od strony Kolei i Rokrzyckiego przedmieścia łokci kwadr. 4,933½ od rs. 400.
6. Plac od strony Golika na Bykowskiem przedmieściu łokci kw. 4,933½ od rs. 350.
7. Folwark z zabudowaniami i placem od rs. 1,000.
8. Pole za młynem parowym od rs. 370.
9. Grunt około gruntu Tworoga, od szosy do Belzatki od rs. 720.
10. Ogród na przedmieściu Bykowskiem od rs. 100.
11. Rola w polu „zacmurze" od rs. 900.
12. Rola w polu „fularka" od rs. 180.

Vadium wymagane jest ⅛ część szacunku.

Warunki licytacyjne w Kancelarji podpisanego Rejenta w każdym czasie przejrzane być mogą.

Petroków d. 30 Sierpnia (11 Wrześ.) 1873 r.

Józef Gudysz Sierakowski.

N. D. 4846 W d. 12 (24) Września r. b. o godz. 11 z rana w Warszawie na targu przy Trzech Krzyżach zwanym, rozmaite meble, garderoba i bielizna, naczynia stołowe, kuchenne i szynkarskie, wódki i okowita, w tymże dniu o godz. 10 z rana za Żelazną Bramą meble i garderoba damska, w tymże dniu w Pradze przy Warszawie między godziną 10, a 11 z rana na targu Wołowym, kasa ogniotrwała, fortepian, meble, zegary, lustra i t. p. w d. 14 (26) Września r. b. o godz. 8 z rana w Warszawie na Sewerynowie meble, wata, maszyna do wyrabiania onej, garderoba i lustra o godz. 9 z rana na Nowem Mieście. dewizka, pierścionek, broszka, kolczyki i spinka wszystko złote o godz. 10 z rana na Starem Mieście meble, lustra, obrazy, kotły, rądle i urządzenie sklepowe, o godz. 11 z rana na tymże targu maszyna czyli prasa litograficzna, i meble, jako prawnie zajęte, a w d. 17 (29) Września r. b. o godz. 9 z rana na tymże targu koszula śmiertelna jako w zastaw dana, w drodze publicznej licytacji sprzedawane będą.

Warszawa d. 7 (19) Września 1873 r.

N. Mierkowski Komornik. (ul. Długa № 21)

OGŁOSZENIA PRYWATNE

N. D. 5452. Oświadczam niniejszem iż wszelkie **plenipotencje** jakie kiedykolwiek i komukolwiek do moich interesów udzielałem żadnej nie mają mocy. Jedna tylko plenipotencja ogólna, bez ścieśnień dana przezemnie W. Józefowi Leszczyńskiemu d. 1 (13) Czerwca 1872 r. przed Rejentem Głowackim w Lublinie jest ważną i mnie obowiązującą

Józefów nad Wisłą d 13 Września 1873 r

Emil Doliński.

współwłaściciel dóbr Józefowa.